HASŁO GOSPODARCZE DZIŚ 10 STRON

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 201 Piątek, dnia 25 lipca 1930 r. Rok IV

HASŁO ŁÓDZKIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, PiotrkowskaNr. 15
Telefony: Redakcja 1-81-06, Administracja1-63-66

CENA 20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

ITALJA OKRYTA ŻAŁOBĄ

Straszliwe skutki trzęsienia ziemi we Włoszech

MIASTA ZAMIENIONE W RUMOWISKA

Dantejskie sceny, przypominające obrazy wielkiej wojny

Żałoba

MEDJOLAN, 24.7. W całej Italji panuje z powodu strasznej katastrofy trzęsienia ziemi żałoba.

We wszystkich miastach dodatki nadzwyczajne dzienników rozchwytywane są natychmiast.

Rodziny, których krewni mieszkają na terenie katastrofy, żyją w nieustannej obawie o los swych bliskich wobec niemożności otrzymania od nich jakichkolwiek wiadomości.

W miastach organizacje społeczne rozpoczęły na szeroką skalę zakrojoną akcję zbierania datków dla dotkniętych nieszczęściem.

Z Rzymu odchodzą liczne pociągi ratownicze w stronę Neapolu.

Szczupłe wiadomości

Senator Cremonesi przewodniczący komitetu pomocy, który wyjechał na miejsce katastrofy, nie nadesłał do Rzymu ani jednego sprawozdania. Komunikaty oficjalne opracowywane są z urywkowych doniesień poszczególnych prefektów prowincjonalnych.

RZYM, 24.7. Nadchodzące do Rzymu wiadomości od naocznych świadków katastrofy i sprawozdawców dzienników do noszą o coraz to nowych zabitych i rannych.

Lista strat

Lista ofiar z przerażającą szybkością rośnie z godziny na godzinę. Według doniesień półurzędowych, w Accadia wydobyto z pod gruzów 34 osoby, 500 jest rannych, z pośród nich 100 walczy ze śmiercią.

Szkody w tej miejscowości są olbrzymie. Rozmiarów ich nie można podać nawet w przybliżeniu. Ponad 100 domów, wśród nich wiele okazałych willi i kamienic stanowi obecnie kupę gruzów.

Jęki rannych

W San Sossio Baronia opłakują 50 zabitych, w Rochetta straciło życie 20 ludzi, w Anzano Irpino wydobyto dotychczas z gruzów 40 zabitów i 250 rannych. Z zawalonych domów dochodzą jeszcze jęki rannych, których nie można odnaleźć, lub do których dostęp jest zupełnie niemożliwy.

Z Anzano Irpino nie pozostał dosłownie kamień na kamieniu. Poszukiwania trwają nadal i nikt nie sądzi, by dotychczasowa licza ofiar miała być ostateczną.

Jak na wielkiej wojnie

Wracające autobusy przywożą do Beneventu setki rannych, których umieszcza się w szpitalach i prowizorycznych lazaretach.

Wogóle miasto robi wrażenie etapu frontowego z czasów wielkiej wojny.

Wszędzie snują się żołnierze, sanitarjusze, samochody, karetki sanitarne. Tu na wolnem powietrzu lekarze bandażują rannych: obok leży na ziemi cała kolejka nieszczęśliwych, oczekujących na pomoc lekarską.

A wszystko to dzieje się wśród ruin i gruzów zawalonych, jakby rozbitych przez ciężką artylerję, domów.

Śmierć wszędzie

Tereny, które nieszczęście najbardziej dotknęło, znajdują się za Benevento, na południu od Ariano. W Ariano zginęło 300 ludzi.

Również 300 obywateli Monte Calvo padło ofiarą śmierci. W całej okolicy niema ani jednej wsi, ani jednej rodziny, gdzieby nie opłakiwano zabitych, lub conajmniej rannych. Ludność cierpi niewypowiedzianie.

Gruzy, gruzy...

Po gruzach uwijają się saperzy i piechota, odgrzebując ranych, a mieszkańcy zburzonych miast siedzą zgnębieni, apatyczni, niezdolni do pomagania w ciężkiej pracy, nie szukają już nawet swoich bliskich.

Starożytna część miasta Lacedonia leży w gruzach, w całem mieście pozostało zaledwie kilkanaście domów, w których można mieszkać.

Dramatyczne sceny

Strasznie przedstawia się miasto Aquilonia i okolica. W przeddzień trzęsienia ziemi przybył do Aquilonji z Rzymu pewien student, który dopiero co uzyskał dyplom doktorski. Z radości urządzono w domu małą ucztę podczas której budynek runął. Student, jego matka, ojciec, narzeczona i krewni zginęli.

Pewien adwokat, który stracił swych czworo dzieci i żonę, oszalał. Śmierć zabrała mu wszystko najdroższe, iego samego oszczędziła.

Drugi wstrząs

W ciężko dotkniętem Melfi podczas drugiego wstrząsu, jaki miał miejsce wczoraj po południu, zawaliła się reszta domów, ocalał jedynie dworzec. Miasto to zostało w 1851 roku również doszczętnie zniszczone przez trzęsienie ziemi.

Villa Nowa leży w gruzach. Prywatne doniesienia mówią, iż liczba zabitych sięga tu 4,000.

W strasznem oczekiwaniu

NEAPOL 24, 7. Nocy dzisiejszej nikt z neapolitańczyków nie zmrużył oka. Domy stoją pustkami, cała ludność ulokowała się na placach i w parkach w obawie że katastrofa może się w nocy powtórzyć.

Komisarz miasta we wszystkich szpitalach i aptekach skonfiskował wszystkie zapasy surowic przeciwtężcowych, które natychmiast wysłano do głównych obszarów, nawiedzionych katastrofą.

Do Neapolu przybywają nieustannie kolumny samochodowe wiozące rannych, których lokuje się w szpitalach. Równocześnie na głównym dworcu towarowym zestawiane są pociągi z cysternami napełnionemi wodą, gdyż w zburzonych miejscowościach daje się odczuwać dotkliwy brak wody.

Marszałek Piłsudski

przyjął zaproszenie na Zjazd Legjonistów

Koresp. „Hasła" (W) donosi z Warszawy.

Dowiadujemy się, że Marszałek Piłsudski przyjął w Pikieliszkach w dniu 23-im b. m. delegację Komitetu Obywatelskiego Przyjęcia Uczestników IX-tego Zjazdu Legjonistów w Radomiu z prezesem okręgu radomskiego Związku Legjonistów, p. Brzękiem-Osińskim, na czele, która zaprosiła Go na Zjazd.

Marszałek Piłsudski zaproszenie przyjął i zapewnił delegację, że na Zjazd przybędzie.

Równocześnie delegacja zaprosiła na Zjazd Panią Marszałkową Piłsudską.

Król Fuad kapituluje

Nadzwyczajna sesja parlamentu egipskiego będzie zwołana w końcu lipca

LONDYN, 24.7. Agitacja przeciw rządowi Sidki Paszy i królowi Fuadowi nie ustaje.

W politycznych kołach europejskich kursuje pogłoska, że król Fuad zdecydował się na pewne ustępstwa wobec nacjonalistów i w ostatnich dniach lipca zamierza zwołać nadzwyczajną sesję parlamentu.

Wczoraj wieczorem zwolennicy partji Wafd dokonali napadu na dyrekcję kolejową w Aleksandrji, mszcząc się za odmowienie Nahas Paszy udzielenia specjalnego pociągu z Aleksandrji do Mansurah.

Łódzkie Towarzystwo Zachęty do Wyścigów Konnych.

W niedzielę, dnia 27 r. b. na torze wyścigowym w Rudzie, rozegrane zostaną:

Wielka Łódzka Zł. 20,000 nagroda steeple-chase Zł. 15,000

(Międzynarodówka) (Handicap)

Początek o godz. 3-ej pp. Tramwaj dochodzi do toru wyścigowego. UWAGA: **Ceny miejsc bez zmiany.** Główne Zł. 3, galerja Zł. 1, kupon do loży Zł. 5.

24 WOJSKOWE SAMOLOTY

Polski, Jugosławji, Czechosłowacji i Rumunji

walczyć będą o pierwszeństwo w locie Małej Ententy i Polski

W tych dniach upłynął termin zgłoszeń do międzynarodowej imprezy lotniczej rozgrywanej rok rocznie pod nazwą Lot Małej Ententy i Polski.

W roku bieżącym przypadło Polsce po raz pierwszy organizowanie tych interesujących zawodów wojskowo - lotniczych, które rozpoczną się 26 sierpnia. Organizacją zajmuje się Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej.

Po zawodach eliminacyjnych na lotnisku wojskowem w Warszawie ustalono ostatecznie skład drużyny polskiej. Zespół nasz wyglądać będzie następująco: kpt. pil. Rutkowski i por. obs. Zborowski, por. pil. Massalski i ppor. obs. Misiewicz por. pil. Wyrwicki i por. obs. Pajer, kpt. pil. Pamuła i por. obs. Azarewicz, por. pil. Skrzypiński i por. Jankowski, oraz por. pil. Witakowski i por. obs. Farlik. Wyznaczono nadto dwie załogi rezerwowe.

Zawodnicy polscy startować będą na samolotach „Lublin R. 8“, zaopatrzonych w 600-konne silniki „Hispano-Suisa“.

Zespół czechosłowacki strtować będzie na czterech typach samolotów. Znany rekordzista płk. Alojzy Wicherek poprowadzi aparat „Smolk 3116“. Mjr. Kleps pilotować będzie płatowiec „Smolik 416“, mjr. Maresz prowadzić będzie samolot typu „Avia 42“, por. Langer „Smolik 33“ por. Trefl — „Smolik 316“, chorąży Svožil — „Avia 42“.

Wszyscy jugosłowianie polecą na samolotach typu „Breguet XIX“, zaopatrzonych w silniki „Hispano-Suisa 650 K. M.“. Płatowce prowadzić będą: kpt. Jerolim Novak, kpt. Dragustin Rupcic, kpt. Hinko Hubl, kpt. Zlatko Sintic, kpt. Sinisa Nikolić i chorąży Iwan Pavelic.

Drużyna rumuńska została już ogólnie zgłoszona. Nazwiska pilotów zostaną ogłoszone w dniach najbliższych.

Tegoroczny lot Małej Ententy i Polski przewiduje następujące próby: szybkość, która obliczona będzie z przelotu na trasie: Warszawa — Lwów — Praga — Jassy — Lwów — Poznań — Warszawa (3.924 km.). Start do tej próby nastąpi w nocy z 26 na 27 sierpnia.

Druga próba to lot na wysokości 5.000 mtr., dokonywany w czasie przelotu Lwów—Poznań — Warszawa. Im dłużej pilot lecieć będzie na tej wysokości, tem większą otrzymuje ilość punktów. Tego rodzaju próbę wprowadzono w r. b. po raz pierwszy.

Trzecia próba — to lot na wysokość z obciążeniem. Próba polegać będzie na osiągnięciu jaknajwiększej wysokości w czasie 30 minut.

Czwarty punkt — to próba startu na polowem lotnisku. Próba dokonana będzie przy starcie do lotu z obciążeniem. Lotnisko polowe oznaczać będzie pas o długości 200 metrów. Jest to również próba wprowadzona po raz pierwszy w tegorocznych zawodach.

Jak widzimy regulamin tego rocznego lotu wprowadza szereg nowości, a poza tem dłuższe przeloty i lot nocny.

PARTJA

konserwatywna w Niemczech

BERLIN 24, 7. Wielokrotnie zapowiadane powstanie nowej partji konserwatywnej jest faktem dokonanm. Jakkolwiek ustalenie liczebne partji nowej nie jest jeszcze możliwe, to wśród nazwisk osobistości, które weszły w skład komitetu naczelnego nowej partji, są nazwiska, dające już wskazówki co do celu nowej partji prawicowej.

Pierwszy wchodzi do tego komitetu min. Trewiranus, potem Lambach, prezes niemiecko-narodowych pracowników handlowych, gen. Lettow-Vorbeck, poseł v. Drinader, min. Hoetsch i in. Hrabia Westarp nie należy do komitetu naczelnego na jego specjalne życzenie, pragnie poświęcić się on utrzymaniu łączności pomiędzy partją a organizacjami rolniczemi. (PAT)

DZIESIĘCIOLECIE

dni krwi i chwały

26 lipca 1920 r.

FRONT PÓŁNOCNO-WSCHODNI. W 1-ej armji nieprzyjaciel napiera silnie wzdłuż toru kolejowego Grodno-Białystok. Oddziały 1-ej armji zmuszone zostały do opuszczenia linji rzeki Sokołdy.

4-a armja: W związku z sytuacją na północy przeprowadzono ewakuację Pińska. Flotylla pińska, z powodu niemożności przeprowadzenia jej przez wyschnięty Kanał Królewski, została zatopiona.

FRONT POŁUDNIOWO-WSCHODNI. Prawoskrzydłowe oddziały 6-ej armji cofnęły się na linję rzeki i Seret, w kontakcie z jazdą nieprzyjacielską, której natarcia artylerja powstrzymała kartaczami.

18-a dywizja piechoty, zasłaniająca Budiennemu kierunek na Lwów w rejonie Olesko-Podhorce, odparła ataki jazdy nieprzyjacielskiej na wschód od Podhorzec.

W 2-ej armji nasza 4-a brygada jazdy posunęła się z Beresteczka na południe, w kierunku Szczurowic i Leszniewa. 1-szy pułk szwoleżerów zdobył Szczurowice.

3-a armja w odwrocie na Stochód.

——o0o——

Wybory do parlamentu angielskiego

Wiosna przyniesie decydujące wyjaśnienie położenia politycznego Anglji

LONDYN, 24.7. Wobec zawikłanej sytuacji wewnętrzno-politycznej wszystkie trzy partje angielskie wykazują silne tendencje do przeprowadzenia nowych wyborów, które mają przynieść wyjaśnienie położenia.

W kołach parlamentarnych utrzymują, że nowe wybory odbędą się już na wiosnę przyszłego roku.

Zarządy poszczególnych partyj konferują już podobno z rządem na temat przydziału każdemu ze stronnictw pewnych godzin w radjostacjach angielskich, które mają być użyte do kampanii wyborczej.

POWRÓT MIN. KWIATKOWSKIEGO Z DANJI



Wracającego min. Przemysłu i Handlu witają na Dworcu Głównym przedstawiciele władz.

Skutki strasznego tajfunu

Setki osób padło ofiarą cyklonu w Japonji

LONDYN 24, 7. Dzienniki angielskie podają przejmujące grozą wiadomości o szczegółach katastrofy żywiołowej, która nawiedziła w sobotę i niedzielę ubiegłą południową Japonję i Koreę. Wedle tych wiadomości na samej tylko wyspie Kiushiu, na której jest port Nagasaki, naliczono dotychczas 70 osób zabitych i brak przeszło 100 osób. Liczba rannych przekracza 700 osób. Zniszczonych jest całkowicie 4,000 domów mieszkalnych, uszkodzonych zaś przeszło 13,000 domów. Jak dotychczas stwierdzono, cyklon pozrywał z kotwic i uwięzi conajmniej 100 okrętów i statków rybackich, które wpędził w morze i zatopił. Władze państwowe w Nagasaki i Fukucka, podają następującą listę strat: Nagasaki: 170 osób zabitych i zaginionych, rannych 450 osób, domów zniszczonych 600, domów uszkodzonych 1,800. W Fukuoka: zabitych 32 osoby, rannych 98, domów zniszczonych 1,000, domów uszkodzonych 10,000. Straty materjalne, jak dotychczas wynoszą przeszło 10,000,000 f. sterl. (pół miljarda zł.)

WŁAŚCICIELE NIERUCHOMOŚCI
WIERZYCIELE HIPOTECZNI

W dniu 7 lipca b. r. Magistrat m. Łodzi wywiesił szkicowy plan regulacyjny m. Łodzi na przeciąg 6 tygodni do wglądu zainteresowanych.

Cały szereg właścicieli nieruchomości i wierzycieli hipotecznych zostaje tym planem pokrzywdzony i ograniczony w swoim posiadaniu przez rozszerzanie istniejących i przebijanie nowych ulic i placów kosztem ich własności, zabronienie nadbudowy, rozbudowy, urządzania zakładów przemysłowych, obniżanie wartości majątku nieruchomego i t. p.

Dla zabezpieczenia praw poszkodowanych wszystkie zrzeszenia właścicieli nieruchomości działające na terenie m. Łodzi tudzież związki przemysłowe utworzyły wspólne

Biuro informacji w sprawach planu regulacyjnego m. Łodzi

mieszczące się przy ul. Pomorskiej 21 (gmach Towarzystwa Kredytowego) tel. 190—10, gdzie w godzinach od 10-ej do 1-ej i od 4-ej do 7-ej udzielane będą wszelkie wyjaśnienia i redagowane ewentualne zarzuty i sprzeciwy pod kierownictwem specjalnie zaangażowanego urbanisty.

We własnym interesie poszkodowanych poleca się możliwie wczesne i liczne zgłaszanie się do biura dla zabezpieczenia swych praw.

Pożądane jest, ażeby zgłaszający się przynosili ze sobą jakiekolwiek plany swych nieruchomości o ile są w posiadaniu tychże.

I Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości Chrześcijan z 1907 r. ul. Pomorska 18.
Centralne Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości ul. Piotrkowska 46.
Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości Chrześcijan Przedmieść ul. Łączna 11.
I Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości Chrześcijan ul. Zawiszy 2 i ul. Rajtera 13.
Związek Przemysłu Włókienniczego ul. Piotrkowska 96.
Związek Krajowy Przemysłu Włókienniczego ul. Moniuszki 5.
Związek Wykańczalń i Farbiarń Okręgu Łódzkiego ul. Piotrkowska 84. 05P

MARSZ. SZYMAŃSKI

w Genewie

WIEDEŃ 24, 7. Po jednodniowym pobycie opuścił diś Wiedeń p. marszałek Senatu prof. Szymański. Pan marszałek udał się w dalszą drogę na kongres lekarski do Genewy. (PAT)

AMB. FILIPOWICZ

u premjera Sławka

Koresp. „Hasła“ (W) donosi z Warszawy.

P. premjer Sławek przyjął dziś zrana wiceministra spraw zagranicznych d-ra A. Wysockiego, a następnie ambasadora Polski w Stanach Zjednoczonych, min. Filipowicza.

KS. WALJI

chce przefrunąć Atlantyk

BERLIN, 24.7. Z Londynu donoszą, że ks. Walji zamierza pokusić się o laury zdobywcy Atlantyku i drogą powietrzną udać się do Kanady.

W locie tym ks. Walji towarzyszyć ma hr. Filip Sasson.

„Powszechnie sądzą, że ani rząd, ani rodzina królewska nie udzielą ks. Walji zezwolenia na tego rodzaju niebezpieczną awanturę.

FRANCUSKI MIN.

lotnictwa odwiedzi Polskę

PARYŻ, 24.7. Francuski minister żeglugi powietrznej Laurent Eynac ma udać się do Warszawy drogą powietrzną w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Ma on zamiar zabawić w Polsce cały tydzień, w czasie którego obecny będzie na wystawie turystycznej w Poznaniu oraz załatwi szereg spraw, tyczących się żeglugi powietrznej. (PAT)

ODZNACZENIE

wicemin. Angelesco

BUKARESZT, 24.7. Król odwiedził w szpitalu rannego podsekretarza stanu Angelesco i wręczył mu, jako ofiarze obowiązku, odznaki orderu Gwiazdy Rumuńskiej. (PAT)

NOWY SZEF

misji francuskiej

GDYNIA, 24.7. Bawił tu szef francuskiej morskiej misji wojskowej, komandor Sellier, który zwiedził port wojenny i handlowy, oraz morski dywizjon lotniczy w Pucku.

Oprowadzał gościa porucznik marynarki wojennej Namiestnioski.

Komandor Sellier dziś pociągiem pośpiesznym odjechał do Warszawy, miejsca swego przydziału służbowego. (PAT)

PROCESY

wytoczono posłom w Niemczech

BERLIN, 24.7. Wskutek rozwiązania Reichstagu posłowie tracą swe prawo nietykalności. W związku z tem rozpocznie się szereg procesów sądowych przeciwko posłom, liczbę tych procesów określają na 250, przyczem przypada na Berlin 60 do 80.

Większość procesów wytoczono posłom komunistycznym i hitlerowcom, te procesy wytoczone są za zdradę główną, obrazę ministrów i wyższych urzędników. (PAT)

WRZENIE

w Indjach

LONDYN 24, 7. „Daily Telegraph“ donosi, iż wczoraj odbyła się trzygodzinna konferencja dwóch politycznych działaczy hinduskich z Gandhim. Konferencja odbyła się na mocy specjalnego zezwolenia, wydanego przez wicekróla Indji. Dziś nastąpić ma druga, oraz zakończenie rozmów z Gandhim. O wynikach konferencji na razie nic nie jest wiadomem, ponieważ uczestnicy zachowują ścisłą tajemnicę. Nie ulega wątpliwości, że przedmiotem konferencji były konkretne propozycje kom promisu politycznego między nacjonalistami hinduskimi i rządem. Krążą sensacyjne pogłoski, iż na wczorajszej konferencji omawiania i udziału Gandhiego w konferencji okrągłego stołu w Londynie. (PAT)

TROCHĘ WYTCHNIENIA

Wszyscy już przyzwyczaili się do smutnej rzeczywistości, że opozycja sejmowa przekształcona w centrolew całą posiadaną energję i siły skierowała wyłącznie na tory walki z rządem, tem też da się jedynie wytłomaczyć pewna pobłażliwość i znacznie od niej większa obojętność, z jaką społeczeństwo traktuje przeróżne imprezy opozycyjne. Pod tym względem wybory uzupełniające wyjaśniły nastroje społeczeństwa, ponieważ ani naszpikowany przeciwrządową walką Sejm drogą uchwał klubowych, ani zbytnio rozpolitykowana prasa bynajmniej nie odzwierciadlają tego, co myśli spokojny obywatel.

Przypomnijmy sobie, że parę miesięcy temu cała prasa opozycyjna niedwuznacznie zapowiada „likwidację systemu" t. j. rządów pomajowych, wzywała nieomal jawnie do krwawej rebelji, któraby odegrała rolę pomostu wiodącego z opozycyjnych zaułków wprost do prezydjum rady ministrów. Długo nad całą Polską wisiała rzekoma groza kongresu krakowskiego, który miał wstrząsnąć posadami państwa, a zaledwie spłoszył wróble na Kleparskim rynku. Odegrano tę „wielką paradę" opozycji przy udziale kilku tysięcy widzów z niemałym nakładem sił i pieniędzy sprowadzonych, ale już po kilku dniach jeden z naczelnych organów prasowych opozycji musiał rzucić publiczne zapytanie: co dalej?

Ale nim życie przyniesie na to pytanie odpowiedź, spojrzymy w przeszłość. Było to tak. Opozycja sejmowa w osobach najbardziej zawziętych przywódców stronnictw doszła do przekonania, że jakikolwiek modus vivendi z rządami pomajowemi jest wykluczony. Skoro tak, to znaczy, że okres odsunięcia partyj od wpływów na bieg spraw państwa będzie się przeciągał w nieskończoność, co równoznaczne by było z całkowitą zagładą partyj, ponieważ istnienie partyj politycznych opiera się wyłącznie na kalkulacji, że albo posiadają częściowe wpływy na rząd, albo też będą w przyszłości same rządziły. Wykluczenie tych ewentualności wyklucza możność istnienia partyj, ponieważ nie będą mogły bronić, załatwiać, czy reprezentować interesów grupy politycznej i obywateli, pod jej wpływem się znajdujących.

Wobec takiej alternatywy, grożącej rozgromieniem partyj politycznych w sposób całkiem pokojowy, choć wybitnie kunktatorski, najzawzięci wrogowie podali sobie dłonie, dochodząc do słusznego ze wszech miar wniosku, że nie można się kłócić o podział łupów, skoro możliwość uzyskania tych łupów jest beznadziejna. Nagła solidarność wydziedziczonych przez rządy pomajowe polityków partyjnych starała się przeciwdziałać niosącej zagładę rzeczywistości, zbuntować się i pochwycić ster rządów choćby na spółkę z najgorszymi wrogami. W tym akcie rozpaczliwej obrony przed zagładą opozcja nie przebierała środkach, rozpętała najbardziej demagogiczne hasła, rzucała najbardziej lekomyślne oskarżenia, nie zawahała się uciekać do zagranicznej pomocy, grożąc tem samem państwu najgorszemi konsekwencjami.

Kto słyszał zapowiedzi leaderów centrolewu, ten przelotnie mógł mieć nawet wrażenie, że lada chwila zaświeci nam w oczy żagiew wojny domowej. Ale przebrzmiały groźne zapowiedzi, minął kongres krakowski i tenor przemówień opozycyjnych spadł w sposób wcale pokaźny.

W ostatnich dniach rozpoczęło się nawet generalne bezrobocie całego centrolewu, który nic nie zmiał zbudować i nic nie zbudował. Ktoś krotochwilnie usposobiony z prasy opozycyjnej powiedział, że to „cisza przed burzą". Być może, że nie raz jeszcze opozycja próbować będzie w takiem, czy innem ugrupowaniu stronnictw, ponownych ataków na rząd, ale niemniej stwierdzić należy, że generalny szturm opozycji załamał się na całej linji. Szeregi opozycyjne wracają na zgóry upatrzone pozycje mówiąc językiem komunikatów wojennych. Po tej porażce na terenie społecznym, gdzie opozycja pragnęła wydać walną bitwę obozowi prorządowemu, następuje okres pozornego uspokojenia. Piszemy pozornego, ponieważ opozycja, rozumiejąc, że społeczeństwo bynajmniej nie stoi po stronie partyj, ani tembardziej nie ma zamiaru potępiać polityki rządowej, z tem większą energją będzie się starała szerzyć ferment wśród społeczeństwa. Jest już walka podjazdowa, dywersyjna, podczas gdy zapał generalnego szturmu minął bezpowrotnie.

Wspólna akcja opozycji przyniosła wyłącznie straty i to zrozumieli przywódcy centrolewu. Wycofali się więc z generalnej batalji, obiecując sobie, że otwarcie sesji sejmowej stworzy nowe konjunktury. I to dobrze. — Niechaj kraj odpocznie od waśni politycznych, a rząd ma wolne pole do pracy, której rezultatów całe społeczeństwo oczekuje.

J. Drozdowicz.

Kto zwycięży w Niemczech?

Walka wyborcza wre w pełni

Jakkolwiek parlament niemiecki został rozwiązany w piątek, upłynęło więc zaledwie parę dni od tego czasu, akcja przedwyborcza w Niemczech prowadzona jest w całej pełni.

Precz z traktatem wersalskim

Z pośród wydanych dotąd na pierwsze miejsce, jeśli chodzi o wyrazistość w treści i stylu, wybija się bezwarunkowo odezwa niemiecko-narodowych, pozostających pod wodzą Hugenburga. Z odezwy tej wynika, że parlament niemiecki, rozwiązany przed kilku dniami, uważany był za sprawcę planu Younga, „uciążliwszego" w skutkach od wszystkich poprzednich prób rozwiązania sprawy odszkodowań. Uważając, że parlament, który taki plan uchwalił,, nie jest godny życia, szczególnie, że w jego łonie powstał jeszcze spór co do tego, na czyje barki zwalić ciężary, przypadające z planu Younga, — partja niemiecko-narodowych ce owo spowodowała rozwiązanie parlamentu.

W dalszym ciągu odezwa ta głosi, że siła podatkowa „zubożałego i wyssanego" narodu niemieckiego nie może być już nadużywana w tym jedynie celu, by z tych źródeł finansowano zbrojenia w obcych mocarstwach, prowadząc jednocześnie do zupełnego zubożenia w Niemczech, w których w ciągu kilku lat ciężary podatkowe rosną zgórą połowę. Niemcy „czeka katastrofa" niewidzianych dotąd rozmiarów, o ile nie nastąpi radykalny zwrot od fałszywej polityki zagranicznej oraz zmiana systemu w polityce wewnętrznej.

W jakim kierunku — według niemiecko-narodowych — winna pójść ta zmiana?

W pierwszym rzędzie domagają się oni znacznej pomocy dla rolnictwa, która będzie możliwa i skuteczna wówczas jedynie, gdy ulegnie radykalnej zmianie niemiecka polityka handlowa. Odezwa domaga się również wydatnej pomocy dla niemieckich ziem wschodnich, uważając, że tylko taka pomoc byłaby w stanie przeszkodzić ujemnym dla Niemiec skutkom umowy handlowej z Polską.

Walka na całym froncie

Stronnictwo niemiecko - narodowych w walce wyborczej o parlament niemiecki chce jednocześnie rozprawić się z rządem pruskim, w którym dotąd większość mają socjal-demokraci. To też swą walkę z socjalizmem stronnictwo rozumie w ten sposób, że na naczelnem miejscu głosi hasła podtrzymania „obronnego ducha oraz tradycji żołnierzy frontowych wśród młodzieży niemieckiej". Wcielenie w życie tego hasła stronnictwo uważa za możliwe wtedy dopiero, gdy zostanie złamana siła stronnictw środka, które dotąd stale udzielały swej pomocy socjalistom.

Jak widzimy, niemiecko-narodowi z Hugenbergiem na czele wypowiadają walkę wszystkiemu i wszystkim.

Kto zwycięży?

Stojąc narazie nieco na uboczu w tej walce wyborczej partja niemiecko-ludowych, za pośrednictwem swego organu „Kölnische Zeitung" stwierdza w niedzielnym numerze, że w jakimkolwiek kierunku pójdzie demagogja poszczególnych partji podczas akcji wyborczej, jedno nie ulega żadnej wątpliwości, mianowicie fakt, iż socjaliści nacjonalistyczni Hitlera oraz komuniści największe zbiorą w czasie wyborów owoce, że więc zwycięstwo tych dwu skrajnych skrzydeł przyczyni się w wielkim stopniu do uniezdolnienia parlamentu do pracy.

Nie można nie zauważyć, że do obecnych wyborów Niemcy przystępują, osłabione kryzysem gospodarczym. Nie zapominajmy, że już obecnie Niemcy mają przeszło dwa i pół miljona bezrobotnych, czyli największą na lądzie Europy liczbę.

W każdym razie pewną miarą, w jakim kierunku wypowie się wyborca niemiecki, może być wynik wyborów do sejmu saskiego, które odbyły się przed kilku tygodniami. W wyborach tych olbrzymią ilość głosów zyskały partje skrajne, zarówno prawica, jak lewica.

Hasła Hitlera

Zwycięstwo w tych wyborach Hitlera tłumaczyć należy jego zupełnie pozbawioną skrupułów demagogją. Stronnictwo Hitlera tłumaczyło wyborcy, że o ile mnóstwo ludzi jest zupełnie bez pracy, a niemniejsza ilość pracuje zaledwie po parę dni w tygodniu i wkrótce również znaleźć się może na bruku, temu wszystkiemu winien jest uchwalony przez parlament haracz na rzecz państw koalicji. Na tym tle socjaliści nacjonalistyczni obudzili tak głęboką nienawiść do wszystkiego, co obce, że mogli zbierać żniwo w dniu wyborów.

Widoki komunistów

Niewątpliwie znaczną ilość mandatów zyskają również komuniści. I oni również będą grać na niskich instynkach wyzyskując przedewszystkiem masowe bezrobocie. Wprawdzie do współzawodnictwa z nimi staną socjaldemokraci, trzeba jednak przyznać, że w danej chwili położenie komunistów jest o tyle korzystniejsze, że mogą oni zarzucić socjalistom ich początkową uległość w stosunku do gabinetu Brueninga, oraz to, że socjaldemokrata Braun, pruski premjer, odwołał zakaz, dotyczący wybitnie bojowej organizacji niemieckiej, Stahlhelmu.

Inne partje

A inne partje? Skoro liczba mandatów jest pewną wielkością stałą i skoro nie ulega najmniejszej wątpliwości, że partje skrajne zdobędą wiele nowych mandatów, stać się to może jedynie kosztem partji środka. Musza więc one być na te straty przygotowane. Nie uniknie więc strat ani stronnictwo demokratyczne, ani centrum, ani niemiecko-ludowi, ani nawet tak radykalnie występująca w akcji wyborczej partja niemiecko-narodowych. Jeśli chodzi o socjalistów, zbliżone do nich pisma pocieszają się tem, że uda im się utrzymać obecny stan posiadania.

Oto prognoza, dotycząca przyszłego parlamentu niemieckiego. Za niepełne dwa miesiące będziemy wiedzieli dokładnie, ile w tych przewidywaniach było słuszności.

Następny program!

Dźwiękowego kina „CAPITOL"

100 proc. film dźwiękowy-śpiewno-mówiony

Reżyserji **Franka Loyda**

„Zaklęta Rzeka"

z czarującą **Betty Compson**

i **Ryszardem Barthelmesem**

10 LAT W USTRONIU LEŚNEM

Zbrodniarz, dezerter i uciekinier po długich poszukiwaniach wpadł w ręce policji

Przed 10 laty w nocy z 4 na 5 czerwca 1920 roku została zamordowana w Poznaniu przy ul. Mielżyńskiego 2, 19-letnia

Ilza de Vantjer,

córka zamożnego kupca, który w tym czasie bawił z żoną zagranicą. Mordercę sprowadziła do domu służąca pp. Vantjer, Pawlikówna, która znając stan majątkowy swych chlebodawców i wiedząc, że w specjalnej skrytce posiadają dużo złota i biżuterji, skomunikowała się ze swym kochankiem, znanym zbrodniarzem, kilkakrotnie już karanym za różne napady i włamania, szeregowcem Henrykiem Czajkowskim, służącym wówczas w 17 p. a. p. w Poznaniu — podsuwając mu myśl kradzieży. Czajkowski, który zdezerterował z wojska, obmyślił wspólnie ze służącą plan ograbienia mieszkania, przyczem do pomocy zbrodnicza para kochanków wzięła godnych siebie kompanów — Stefana Trzeciaka i Stefana Wójcika, oraz służącą — Wójtaszównę.

Gdy wszystkie

szczegóły zbrodni

zostały już ustalone, traf chciał, że Czajkowskiego aresztowała na ulicy żandarmerja i osadziła w więzieniu wojskowem w Poznaniu. Drogą poufnej korespondencji dezerter wyznaczył jako swych zastępców Trzeciaka i Wójcika, polecając im pozostawić należną mu część łupu w określonem miejscu. Wójcik jednak w ostatniej chwili stchórzył i wycofał się z akcji, wobec czego zbrodnią kierował Trzeciak.

Tragicznej nocy zwróciła się Pawlikówna do Ilzy z prośbą by pozwoliła jej spać w swoim pokoju na otomanie, a to w tym celu, „by się pannica nie bała". Ilza zgodziła się. Gdy Ilza zasnęła, służąca wpuściła do pokoju Trzeciaka i Wojtasikównę, następnie wszyscy troje zakneblowali śpiącej usta, skrępowali ręce i nogi i po dokonaniu przez Trzeciaka gwałtu,

zamordowali młodą dziewczynę,

poczem zaczęli grabić mieszkanie. Spakowali wszystkie cenniejsze przedmioty, rozbili skrytkę i zabrali z niej całą zawartość.

Przez nikogo niespostrzeżeni — zbrodniarze uciekli. Wnet jednak zostali schwytani i osadzeni w więzieniu. Sąd Wojskowy skazał Trzeciaka na karę śmierci, Wójcika — mimo że nie brał udziału w morderstwie, za zatajenie planów zbrodni — na 5 lat więzienia, Wojtasikównę i Pawlikównę na dożywotnie ciężkie więzienie.

W czasie gdy ważyły się losy morderców w sądzie, Czajkowski wywołał bunt w wojskowem więzieniu poznańskiem, gdzie przebywał do czasu ukończenia śledztwa i udało mu się zbiec. Natychmiast wyrobił sobie dowody na nazwisko brata swego, Wacława, zbudował barak na ustroniu w lesie pod Gdynią i tam zamieszkał.

Utrzymywał się z kradzieży i włamań, których dokonywał na terenie Niemiec, Gdańska i na pobliskiem wybrzeżu morskiem. W krótkim czasie ożenił się na podstawie fałszywych dokumentów dwukrotnie, obie żony sprowadził do siebie do baraku i po roku je wypędził. Jedna z nich Stanisława Kubas, z którą miał syna, powróciła do swych krewnych w Warszawie i zamieszkała przy ul. Szczęśliwickiej 22.

Poszukiwania za Henrykiem Czajkowskim — skazanym zaocznie wyrokiem wojskowego sądu polowego na karę śmierci trwały w dalszym ciągu. Mimo, że jako Wacław był kilka razy karany przez sądy gdańskie za wyprawy złodziejskie z baraku, gdzie się ukrywał, nie udało się nigdy ustalić jego identyczności z Henrykiem, za którym wszelki ślad zaginął. Wreszcie gdy niedawno stwierdzono, że Wacław Czajkowski zmarł przed kilku laty, nie ulegało już wątpliwości, iż grasujący Wacław jest inicjatorem zbrodni z ul. Mielżyńskiego w Poznaniu i prowodyrem buntu więźniów poznańskich.

Teraz już bez trudności odszukano jego

zamaskowane miejsce pobytu,

okazało się jednak, że przed kilku tygodniami barak sprzedał za kilka tysięcy złotych z zamiarem wyjazdu zagranicę. Zaalarmowano więc natychmiast posterunki graniczne, poddano obserwacji dom przy ul. Szczęśliwickiej 22 w Warszawie i wreszcie onegdaj złapano go w mieszkaniu syna. Gdy policja wkroczyła do lokalu, zbrodniarz

stawił czynny opór,

powalił jednego z policjantów „bykiem", po krótkiej walce obezwładnionego udało się dopiero odprowadzić do Urzędu śledczego.

Nieprędko Czajkowski przyznał się do zbrodni, ciągle twierdząc, że jest Wacławem Czajkowskim i nic nie ma wspólnego z Henrykiem. Wzięty jednak w krzyżowy ogień, niebezpieczny opryszek wyśpiewał wszystko. Specjalną karetką pod silną eskortą przewiono go do aresztu centralnego przy ul. Dzielnej.

Zbrodniarza poszukują listami gończemi urzędy śledcze zagraniczne, gdańskie i z Pomorza.

Tragiczny los pary małżeńskiej

Tajemniczy strzał zranił śmiertelnie żonę — Zrozpaczony mąż odebrał sobie życie

Na Targówku przy ul. Tykocińskiej 7, mieszkało małżeństwo Marjan Skowroński z żoną Eweliną. Małżonkowie żyli z sobą bardzo dobrze. W niedzielę Skowrońska odprowadziła męża na pociąg w Radości, poczem około godz. 10 wieczór wracała do domu. W drodze została niespodziewanie ugodzona kulą rewolwerową niewiadomego pochodzenia. W ciężkim stanie przewieziono ranną do szpitala Przemienienia Pańskiego. Ze względu na groźny stan, operacji jeszcze nie dokonano.

Skowroński odwiedzał codziennie żonę i kiedy dowiedział się, że stan jej jest beznadziejny, wpadł w rozpacz, mówiąc, że odbierze sobie życie. Wczoraj o godz. 5 rano, gdy siostra Skowrońskiej przybyła do mieszkania szwagra, ażeby go zbudzić do pracy, nie mogła dostać się do mieszkania. Gdy wreszcie przy pomocy sąsiada Dębskiego dostała się do mieszkania przez okno, znaleziono na podłodze Skowrońskiego martwe zwłoki w kałuży krwi z przeciętem gardłem i żyłami u rąk. Obok leżała zakrwawiona brzytwa. Na fotelu naprzeciw samobójcy znajdował się portret żony.

Tragedja ta wywołała przygnębiające wrażenie.



Polska delegacja parlamentarna składa wieniec u stóp pomnika Nieznanego Żołnierza na Whitehall w Londynie.

Przed przylotem do Poznania

awjonetek międzynarodowego raidu

Przylot pierwszych awjonetek, biorących udział w międzynarodowym rajdzie europejskim, spodziewany jest w Poznaniu jutro, w piątek, dn. 25 bm.

Sądząc według dotychczasowego przebiegu, w czołowej grupie przylecą dwaj Polacy, a mianowicie por. Bajan i Żwirko. Obaj, jak dotąd, wykazali wspaniałe sukcesy.

Ponieważ mjr. Wroński, któremu Aeroklub powierzył kierownictwo lotniska, przypuszcza, że na lotnisko przybędą jak w roku ubiegłym, wielkie rzesze publiczności, przeto w piątek, o godz. 4 po poł. kursować będą autobusy poznańskiej kolei elektrycznej na lotnisko cywilne w Ławnicy pod Poznaniem, a w sobotę zaś, ponieważ w dniu tym już od rana przylatywać będą uczestnicy rajdu, komisja uruchomi autobusy od godziny 7-ej rano.

Na lotnisku miejsce dla publiczności będzie odgrodzone, tak, że nikt nie będzie mógł podchodzić do aparatów i temsamem przeszkadzać obsłudze. Wyczerpujących informacyj udzielać będzie komisja sportowa przy pomocy gigantofonów. Wstęp na lotnisko cywilne tylko od strony ul. Bukowskiej.

Kolonje domów robotniczych w Sosnowcu

Zakład pensyjny we Lwowie w porozumieniu z magistratem m. Sosnowca przystępuje do budowy 4-ch wielkich bloków mieszkalnych o długości 86 m. każdy. Wszystkie te budynki będą 3-piętrowe. Obejmą one 240 mieszkań 2-u izbowych i 80 jednoizbowych. Rozpoczęcie budowy nastąpi w początkach sierpnie. Jednocześnie sejmik będziński rozpocznie postanowioną już budowę 45 domków robotniczych. Tym sposobem powstanie w Sosnowcu cała nowa kolonja robotnicza. Prace te przyczynią się znacznie do zmniejszenia bezrobocia z jednej i głodu mieszkaniowego z drugiej strony.

KINO-TEATR
KINO „PALACE" TEATR

Dziś i dni następnych!
Czołowy film wytwórni wiedeńskiej „Sascha-Film"
reżyserji **Michała Kertesza** p. t.

Romans księżniczki de Valois

Monumentalny dramat historyczny osnuty na tle romansu mieszczanki z pretendentem do tronu, według sztuki ARTURA SCHNITZLERA.

Film, który treścią i szalonym bogactwem wystawy przewysza wszystkie dotychczasowe arcydzieła tego rodzaju.

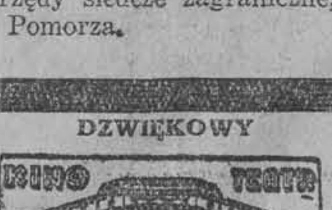
W rolach głównych: urocza para kochanków
AGNES Hr. ESTERHAZY
MICHAŁ VARKONYJ

Uwaga! **Ceny miejsc znacznie zniżone!** Na wieczor. seanse miejsca
po Zł. 1.— i Zł. 1.50

Doskonała ilustr. muzyczna pod kier. M. Lidauera. Pocz. seans. o g. 4,30 pp., w sob. i niedz. o godz. 1,30. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Dziś i dni następnych!

DZWIĘKOWY



Dziś i dni następnych!

Ceny wszystkich miejsc:
Zł. 1.— i 1.50

Film dźwiękowo-śpiewny
ilustrujący hulaszcze i pełne rozpusty z życia arystokracji, przepych i bogactwo salonów książęcych

MARSZ WESELNY

Autor, reżyser i bohater
W roli głównej
ERICH von STROHEIM
Współudział biorą:
Fay Wray, Cesare Grawina
Upojenie pełne czaru melodje walca.
Wielkie sceny w kolorach naturalnych
NADPROGRAM:
Świetny dodatek kresk. Fleischera p.t.
„Przysięgi Małżeńskie"

Pocz. w dni powszednie o godz. 5,30 w soboty, niedziele i święta o g. 2-ej

KRONIKA

LIPIEC. **25** PIĄTEK

DZIS: Jakuba
JUTRO: Anny

—•—

Ws. słońca g. 3 m. 35
Zachód „ g. 19 m. 49

Przed wyborami w Tuszynie

Sprawa pisma burmistrza Tuszyna p. Domowicza do starostwa powiatowego w sprawie rozwiązania obecnej rady miejskiej i rozpisania nowych wyborów załatwiona została pomyślnie.

Nowe wybory w Tuszynie odbędą się w połowie września, a do tego czasu obecna rada i magistrat pełnić beda swe obowiązki. (b)

Odroczenie sprawy p. Danielewicza przeciwko „Freie Presse"

W dniu wczorajszym odbyć się miała w Sądzie Okręgowym sprawa prezesa niemieckiego Związku Kulturalno-Gospodarczego p. Danielewskiego przeciwko redakcji Freie Presse. Sprawa ta z powodu powołania nowych świadków została odroczona.

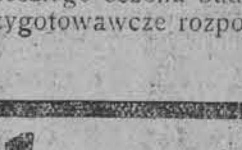
W szpitalu im. Prezydenta Mościckiego zostanie otwarta kaplica

Jak się dowiadujemy z inicjatywy ks. biskup dr. Tymienieckiego w okręgowym szpitalu Kasy Chorych w Łodzi im. prez. Mościckiego powstanie kaplica w dniu 19 b. m. ks. bisk. Tymieniecki odwiedzając chorych w szpitalu w towarzystwie kom. Kasy Chorych p. Łopuszańskiego upatrzył odpowiednie miejsce na kaplicę zakładową i poczynił strania u władz miarodajnych o uruchomienie takowej. (w)

Z.U.P.U. ogłosił przetarg na budowę domów dla robotników przy ul. Nowopabjanickiej

Jak się dowiadujemy Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych ogłosił już przetarg na budowę trzech bloków dla robotników, które jak wiadomo mają stanąć przy ul. Nowo-Pabjanickiej.

Trzy te bloki mieszkaniowe o łącznej kubaturze 33,000 metrów sześciennych wykończone zostaną w pierwszej połowie przeszłego sezonu budowlanego, prace zaś przygotowawcze rozpoczną się w sierpniu. (p)



ŁOŻKA
polowe, leżaki, krzesełka dziecinne
firmy
OMEGA
z wieloletnią gwarancją 411
FABRYKA: Łódź, Juljusza 4
Żądać we wszystkich składach mebli
HURT! DETAL!



Wielki wybór **wózków** dziecinnych krajowych zagranicznych **łóżek** metalowych; wyżymaczki amerykańskie materace wyściełane oraz materace sprężynowe hygieniczne „Patent" do meblowych łóżek podług miary nabyć można **najtaniej i na najdogodniejszych warunkach** w fabrycznym składzie
„DOBROPOL"
Łódź Piotrkowska 73
w podwórzu, **tel. 1-58-61** 29

Robotnik winien być ubezpieczony na starość

Memorjał w tej sprawie złożą Polskie Zw. Zaw. „Praca"

W dniu 23 lipca 1930 roku o godz. 6 wiecz. w sali Pol. Zw. Zaw. „Praca" ul. Główna 31 w Łodzi, odbyło się liczne zebranie robotników z fabryk w liczbie około 2 pół tysiąca osób w sprawie przyśpieszenia i wprowadzena w życie ubezpieczenia na starość i inwalidztwo dla robotników zatrudnionych pracą fizyczną.

Sprawę ubezpieczenia zreferował kier. Związku A. Kazimierczak, który w swem przemówieniu zaznaczył, że projekt ustawy o ubezpieczeniu jest już opracowany przez rząd i nawet został złożony Sejmowi do uchwalenia. „Rząd zrobił swoje, ale Sejmowi jakoś jest niesporo zająć się tą sprawą i ani jednego razu nie słyszeliśm o tem, by tą sprawą się Sejm zainteresował, mimo, że jest ona

najważniejsza dla robotników,

którzy sterawszy swoje zdrowie w fabrykach są obecnie pozbawieni pracy i możności zarobkowania a tem samem i środków do życia. Robotnicy ci są pozbawieni wszelkiej opieki i za swoją sumienną i uczciwą pracę w zapłatę mają torbę i kij żebraczy. Dla ogółu robotników jest to hańbą, a dla społeczeństwa winno być to wstydem, natomiast dla Sejmu jak z tego wynika jest to widocznie bardzo błachą sprawą. Bo obecny Sejm ma wiele czasu na walkę polityczną z Rządem, ale na to czasu widocznie niema. Robotnicy wszyscy bez względu na przekonanie i wyznanie winni domagać się od posłów by ci zajęli się tą sprawą naprawdę szczerze i uczciwie i by na tym właśne tle prowadzili walkę z Rządem, gdyby Rząd działał przeciwko wprowadzeniu tegoż ubezpieczenia, ale ze strony Rządu nie istnieją żadne przeszkody przeciw temu. A więc sprawa ta jest całkowicie zależna od posłów robotniczych i tych, którzy udają przyjaciół robotników. Gdy Sejm sprawę tą postawi na porządku swych obrad, to będzie miał poparcie wszystkich robotników za sobą i może liczyć na ich poparcie. Ale robotnicy widzą i są przekonani, że Sejm ten nie jest zdolny do pracy spokojnej i pozytywnej, a tylko uprawia szkodliwe dla Państwa i robotników, harce polityczne.

Od Sejmu tego ńiczego spodziewać się nie można. To też robotnicy wszyscy winni zrozumieć, że tylko zbiorowa i silna akcja, skierowana pod adresem Rządu może przynieść pewne korzści w sprawie ubezpieczenia na starość. Robotnicy w swej zbiorowej petycji do Rządu winni się domagać

wprowadzenia ubezpieczenia

na podstawie dekretu Pana Prezydenta Rzeczpospolitej.

Następnie referent przedstawił zebranym, że wkońcu sierpnia r. b. zostanie zwołany wiec zakrojony na kilkanaście tysięcy osób z jednoczesnem urządzeniem pochodu demonstracyjnego na rzecz ubezpieczenia na starość. Niezależnie od tego zostanie opracowana petcja do Rządu, w której będą zawarte żądania robotników odnośnie do tego ubezpieczenia. Obecnie zostały rozpoczęte podpisy

na listę ankietową.

Po zebraniu około 70 tysięcy podpisów, zostanie wybraną delegacja ze starszych robotników, która wyjedzie do Rządu, gdzie złoży jako dokument żądania wprowadzenia ubezpieczenia na starość. Podpisy oraz petycję. Delegacja ta przedstawi Rządowi nagą prawdę i zobrazuje nędzę w jakiej znajdują się włókniarze w Polsce oraz robotnicy innych gałęzi przemysłowych.

Po tym referacie wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos Kwaśniewski, Kula, Lupke, Lauks i inni. Wszyscy byli zdania, że rozpoczętą pracę należy prowadzić wytrwale i niczem się nie zrażać, gdyż już źli i nieświadomi robotnicy odnoszą się z niechęcią do zapoczątkowanej pracy za wprowadzeniem ubezpieczenia na starość. Wszyscy robotnicy według zdania ich winni energicznie zająć się zbieraniem podpisów, nietylko w fabrykach, ale i poza fabrykami, gdyż czem prędzej zbierze się odpowiednia liczba podpisów, tem prędzej można będzie tą pracę zakończyć.

Następnie przystąpiono do wyboru komisji, któraby wespół z Zarządem Związku „Praca" doprowadziła rozpoczęte dzieło do skutku.

Do komisji tej zostali wybrani: Kolczyński Józef, Kowalewski Wacław, Piotrowski Władysław, Kula Franciszek, Lupke Gustaw, Wartalski Michał, Okupski Feliks, Szewczyk Franciszek, Kwaśniewski Kajetan, Denys Andrzej, Stefański Jan i Dobrowolski Stanisław. Na przewodniczącego tej Komisji został wybrany: Kajetan Kwaśniewski, na skarbnika Józef Kolczyński, sekretarzem został Stanisław Dobrowolski.

Na koszta związane z wydrukowaniem list na zbieranie podpisów wynajęcie sali na wiec oraz wyjazd delegacji do Rządu. zebrani uchwalili opodatkować się jednorazowo po 20 groszy.

Na zakończenie zebrani przez swą uchwałę wezwali cał ogół robotniczy Łodzi i okręgu do składania podpisów. Podpisy przyjmuje się w lokalu Związku „Praca" ul. Główna 31 w Łodzi, tamże urzęduje komisja ankietowa.

Na tem zebranie w podniosłym nastroju zakończono

--—oOo——

Dalsze prace

nad utworzeniem Giełdy Mięsnej w Łodzi

Dnia 23 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie prezydjum komitetu organizacyjnego Giełdy Mięsnej w Łodzi w lokalu Cechu Rzeźniczego z następującym porządkiem dziennym:

1) odczytanie protokółu z posiedzenia organizacyjnego z dn. 16 b. m. 2) dokooptowanie trzech członków do komitetu organizacyjnego. 3) Ułożenie kolejności prac na najbliższą przyszłość, 4) Wybór komisji statutowej. 5) Sprawy finansowe. 6) Wolne wnioski.

Dokoptowani zostali następujący członkowie: dyr. Edward Kopczyński, dyr. Zaleski i p. Siebert.

Do komisji statutowej wybrani zostali pp.: miejski inspektor weterynarji Nehrebecki, inż. Szybiłło, Bednarczyk, Maks Gordon, dyr. Zalesk i major Charzewski.

Postanowiono, że korespondencję Komitetu Organizacyjnego wspólnie podpisywać będą: prezes Dzieniakowski i sekretarz major Charzewski.

——⊙——

Magistrat na rzecz ofiar

żywiołowej katastrofy we Włoszech

Na wczorajszem posidzeniu Magistratu postanowiono — na wiosek p. wiceprezydenta d-ra Wielińskiego — wyasygnować na rzecz ofiar straszliwej w swej grozie katastrofy żywiołowej we Włoszech 3 tysiące złotych. Suma ta przekazana została — w myśl wniosku do dyspozycji Związku Miast Polskich, do którego Magistrat zwrócił się równocześnie z apelem o podjęcie inicjatywy i zwrócenie się do miast polskich, by — pomimo ciężkiej sytuacji finansowej — wzięły udział w tej akcji pomocy ofiarom tragicznej katastrofy, jaka dotknęła miasta włoskie.

——oOo——

Oszust w roli bogatego kupca

Niemiła przygoda oś dnika przy kupnie willi

W ostatnich czasach, kiedy dla złodzieji i różnych oszustów czasy się popsuły wyszukują oni wciąż nowe sposoby, celem wciągnięcia ofiar do swych sieci.

W sposób dość wyrafinowany został w dniu onegdajszym obrabowany pośrednik Lajbuś Goldberg (Nowomiejska 18).

Goldberg, 71-letni starzec jest pośrednikiem domów, placów i t. p. W dniu onegdajszym przybył do mieszkania Goldberga jakś elegancko ubrany mężczyzna w średnim wieku i przedstawiwszy się za niemieckiego obywatela, oświadczył, że przybył do niego celem wyszukania jakiejś willi pod Łodzią, którą zamierza kupić.

Goldberg oświadczył wówczas, iż posiada odpowiednią willę pod Łodzią i w tym celu umówili się na dzeń następny w restauracji przy zbiegu ulic Zachodniej i Zielonej.

Nazajutrz gdy Goldberg przybył zastał już tam swego klienta, poczem po zapłaceniu rachunku obydwaj wskutek propozycyj klienta wsiedli do taksówki i pojechali w stronę gdzie miano obejrzeć willę.

W drodze nabywca nowej willi poczęstował Goldberga papierosem. Co się później stało Goldberg ne wie.

Dopiero późnym wieczorem znaleziono Goldberga omdlałego w lesie Konstantynowskim i po przywróceniu mu przytomności stwierdził brak 150 dolarów, które posiadał przy sobie.

O zajściu tem Goldberg zawiadomił na zajutrz urząd śledczy, który prowadzi energiczne dochodzenie. (p)

——⊙——

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi

uzyskała przedstawicielstwo w Państwowej Radzie Kolejowej

Na skutek starań Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi Ministerstwo Komunikacji zaliczyło Izbę łódzką do grupy organizacyj gospodarczo-społecznych, mających prawo wybierać swych przedstawicieli do Państwowej Rady Kolejowej i przyznało jej prawo wyboru jednego członka i jednego zastępcy do wspomnianej Rady. Należy zaznaczyć, że do zakresu rozważań i opinjowania Państwowej Rady Kolejowej należy cały szereg bardzo ważnych zagadnień z dziedziny kolejnictwa, a m. in. normy taryfowe, przepisy o układzie, wprowadzeniu, stosowaniu i odwołaniu taryf, ogólne zasady eksploatacji kolei żelaznych, ogólne plany budowy nowych dróg komunikacyjnych, w szczególności kolejowych (włączając wnioski w sprawach budowy nowych kolei), ogólny plan rozwoju urządzeń na istniejących koleiach (budowa drugich torów i nowych stacyj), zasady regulaminów i przepisów przewozowych na kolejach, sprawa racjonalnego wyzyskania taboru kolejowego włączając kwestję planu okresowego przewozów i t. p. sprawy bezpośrednio interesujące życie gospodarcze. — Starania o zapewnienie Izbie mandatu w Dyrekcyjnej Radzie Kolejowej są w toku.

Delegacja majstrów fabryczn. wyjechała do Warszawy

Jak się dowiadujemy w dniu dzisiejszym w godzinach ranych wyjechała do stolicy delegacja Związku Majstrów Fabrycznych, celem złożenia na ręce wiceministra Pracy i Opieki Społecznej gen. Hubieckiego obszernego memorjału w sprawie ubezpieczenia majstrów.

Delegacja składa się z 9 osób a na czele jej stoi prezes związku p. Perczyński.

Złodziej i dezerter

skazany na pół roku więzienia

W dniu wczorajszym wojskowy sąd okręgowy w Łodzi rozpatrywał sprawę szeregowca 1 pułku łączności w Zegrzu, któremu akt oskarżenia zarzuca, że dnia bliżej nieustalonego w każdym bądź razie od dnia 17 do 27 lutego 1930 roku samowolnie przyozdobił się w nieprzynależne mu oznaki starszego szeregowca oraz przerobił sobie swoją legitymację kompanji szkolnej w ten sposób, że przed słowem szeregowiec dopisał „st.".

Następnie akt oskarżenia mu zarzuca iż w dniu 17 lutego r. b. w nocy w Łodzi po wyrwaniu zamku wykradł z budki inwalidzkiej Ochmańskiej Antoniny przy ulicy Wólczańskiej maszynkę „Prymus".

Następnie, że w nocy dnia 27 lutego r. b. usiłował skraść przy pomocy włamania z budki inwalidzkiej Łopaczewskiego Ludwika przy ulicy Piotrkowskiej, lecz kradzieży tej nie dokonał, gdyż został schwytany na gorącym uczynku przez funkcjonarjusza policji państwowej.

Następnie oskarżony on jest o to iż w dniu 6 marca r. b. dezerterował ze swego oddziału w Zegrzu i ukrywał się do dnia 22 marca, w którym to dniu aresztowany został przez żandarmerję w Łodzi.

Wreszcie akt oskarżenia zarzuca mu, że w dniu 16 marca r. b. skradł on z mieszkania kolegi swego Władysława Barlickiego złoty pierścionek wartości 150 złotych, brzytwę oraz maszynkę do strzyżenia.

Sąd pod przewodnictwem majora Masłowskiego, po zbadaniu świadków oraz oskarżonego, który ze łzami przyznał się do winy i przyrzekł, iż więcej w życiu nic karygodnego nie popełni, oraz po wysłuchaniu prokuratora por. Trępczyńskiego i adwokata por. Adamczyka — skazał Józefa Libnera na łączny wyrok 6 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego. (p)

Wyjaśnienie

W dniu wczorajszym podaliśmy przysłaną nam przez agencję prasową „Wap" błędną wiadomość o śmierci współwłaściciela rzeźni bałuckiej p. Mikołaja Kopczyńskiego.

Po sprawdzeniu okazało się, iż wyżej wymieniony cieszy się zupełnym zdrowiem, natomiast miał miejsce wypadek zranienia się jego syna Tadeusza, który manipulując rewolwerem spowodował strzał raniąc się w ramię.

Rehabilitacja lekarza

W swoim czasie dużej wrzawy narobiła sprawa doktora Eljasberga, okulisty z Sieradza, oskarżonego o uwodzenie pensjonarek ze szkoły żeńskiej w Sieradzu.

Wzwiązku z powyższem wszczęte zostało energiczne śledztwo, w wyniku którego sędzia śledczy przy kaliskim sądzie okręgowym ustalił niezbicie, że oskarżenie było bezpodstawne, skutkiem czego śledztwo zostało umorzone. (s)

Sprawca znikł bez śladu...

Morderstwo! Mrożący w żyłach krew rozpaczliwy krzyk przerwał gwałtownie ciszę nocną. Z hukiem i trzaskiem warczy motor nadjeżdżającego w szalonym pędzie auta z policją śledczą, spieszącą na miejsce przestępstwa. Stanęli. Obładowani torbami, tekami i aparatami wkraczają do „Luna-Parku", który pomimo spóźnionej pory jest oblegany przez liczne rzesze tłumów, żądnych wyświetlenia tej dręczącej zagadki. Niemniej tłumnie podąży niewątpliwie do kina publiczność, aby obejrzeć najnowszy film „UFY" p. t.

Jezioro miłości

i znaleźć w nim rozwiązanie tajemnicy morderstwa w „Luna-Parku"

Najbliższa premjera kina „Palace"

Zuchwała kradzież

w willi podmiejskiej

Jak wiadomo zamieszkały przy ul. Ewangelickiej 5 adw. Lewy nabył niedaw no pod Lućmierzem pałacyk, dokąd wybierał się na wywczasy letnie.

Ostatnio przebywał on wraz z rodziną w pałacyku swym i w dniu onegdajszym w jakichś sprawach związanych z zawodem jego wyjechał wraz z rodziną do Warszawy, pozostawiając, jedynie służącą, która spała nocy tej w swoim pokoiku na strychu.

Nad ranem, gdy służąca udała się na sprzątanie pokoi zauważyła, iż wszystkie pokoje są splondrowane i że cała garderoba wraz z bielizną i platerami została skradziona.

O włamaniu tem służąca zawiadomiła natychmiast najbliższy posterunek policji, który z kolei zaalarmował komendę policji na powiat łódzki.

W ciągu niedalej jak pół godziny na miejsce przybyli samochodami funkcjonarjusze policji wraz z przedstawicielami urzędu śledczego, którzy wszczęli energiczne dochodzenie.

Jak wynika z dochodzenia grasowało w pałacu 4 złodzieji, którzy dostali się do wnętrza przy pomocy parkanu, a następnie przy pomocy otwarcia zamków wytrychami.

Narazie nie udało się policji natrafić na ślad wyłamywaczy, lecz pozostawione niektóre ślady doprowadzą niewątpliwie do wykrycia sprawców. (p)

Spekulacja banknotami 5-złotowemi ustanie

Specjalny okólnik urzędu wojewódzkiego

Jak wiadomo w dniu 1 b. m. rozpoczęło się wycofywanie z obiegu banknotów 5 złotowych dawnego typu. Banknoty te będą przyjmowane do dnia 30 czerwca 1932 roku w kasach skarbowych oraz wszystkich oddziałach Banku Polskiego.

Okoliczność wycofania banknotów tych z obiegu wyzyskały liczne rzesze spekulantów.

Cały szereg osobników objeżdża wsie i miasteczka, skupując wycofane banknoty i płacąc za nie od 3,50 do 4,50 zł.

Obecnie dowiadujemy się, że urząd wojewódzki w Łodzi postanowił położyć kres tej spekulacji przez wydanie specjalnego okólnika do starostów. Na spekulantów tych będą nakładane surowe kary. (p)

Biuro Informacji w Sprawach Planu Regulacji m. Łodzi

Jedną z najaktualniejszych spraw w naszym mieście jest sprawa planu regulacyjnego, który zgodnie z obowiązującemi przepisami po uchwaleniu przez Radę Miejską od dnia 7 lipca b. r. wywieszony jest dla wglądu zainteresowanych dnia 18 sierpnia b. r.

Plan ten stanowi niepomierną wagę dla przyszłego rozwoju Łodzi bądź to pod względem komunikacyjnym, zdrowotnym, mieszkaniowym, administracyjnym a nadewszystko pod względem gospodarczym i cały szereg dziedzin życia miejskiego jest uwarunkowany wprowadzeniem w życie zamierzeń tego planu. Już początkowy projekt stanowił temat licznych sposobów i polemik pomiędzy Magistratem a wybitnymi urbanistami i nie ulega wątpliwości, że projekt wywieszony do wglądu daleko odbiega od tych konieczności i możliwości, jakie niezbędne są dla Łodzi.

Pomimo to plan ten już wprowadza tak daleko idące przewartościowanie w posiadaniu obywateli, że niezbędną jest świadoma akcja dla zabezpieczenia praw poszkodowanych, którzy nonosić by mieli ofiary niedające ani obecnie ani w przyszłości rękojmi polepszenia warrunków w rzeczywiście fatalnie zabudowanem naszym mieście. Zamierzenia bowiem Magistratu prawie w żadnym wypadku nie pokrywają się z gospodarczemi możliwościami gminy.

Zrzeszenia gosopdarcze m. Łodzi, a więc związki właścicieli nieruchomości oraz związki przemysłowe, świadome konsekwencji jakie plan regulacyjny za sobą pociągnie w obronie interesów sfer gospodarczych, z drugiej strony zaś dla wyjaśnienia i ułatwienia Magistratowi zobrazowania faktycznych potrzeb i możliwości, zorganizowało **Biuro Informacji w Sprawach Planu Regulacji m. Łodzi** mieszczące się przy ul. Pomorskiej 21 (gmach Tow. Kredytowego) tel. 190—10, gdzie w godzinach od 10 do 1 i od 4 do 7 pod kierownictwem specjalnie zaangażowanego urbanisty udzielane będą wszelkie wyjaśnienia i informacje w sprawach dotyczących pokrzywdzeń i ograniczeń zainteresowanych.

Należy z ubolewaniem stwierdzić, że szerokie sfery zainteresowanych obywateli są mało uświadomione w jakim stopniu plan regulacyjny obniżyć może z trudem zdobytą własność i dopiero wówczas, gdy zamierzają cośkolwiek pobudować, nadbudować, sprzedać lub podzielić swoją nieruchomość spotykają się z zakazami i wzburzeniami władz.

Wobec powyższego przedewszystkiem w interesie własnym, jak również w interesie publicznym wszyscy powinni się zwracać do nowootworzonego biura, gdzie otrzymują wyczerpujące i fachowe wyjaśnienia i gdzie w razie konieczności ewentualnie redagowane będą zarzuty i sprzeciwy kierowane do władz.

Zarzuty i sprzeciwy kierowane do władz po ustawowym terminie zgodnie z obowiązującemi przez władze nie zostaną uwzględnione.

5-letnia dziewczynka w płomieniach

Fatalne skutki niedozoru rodziców

W dniu wczorajszym o godzinie 11-ej przed południem zdarzył się w domu przy ulicy Głównej 41, mrożący krew w żyłach wypadek, którego ofiarą padło 5 letnie dziecko. 5 letnia Ite Solnik, córeczka elektromontera zamieszkała w tymże domu poszła z starszą siostrą o wyżej wymienionej godzinie do piwnicy, po węgiel. Podczas gdy starsza dziewczynka nabierała węgiel, malutka Ite trzymała zapaloną świecę. Nagle od otwartych drzwi piwnicy zawiał silny powiew wiatru wytrącając dziewczynce świecę z ręki, która płomieniem padła na powiewną sukienkę. W jednej chwili cienka tkanina stanęła w płomieniach ogarniając równocześnie całe ciało nieszczęśliwego dziecka. Starsza jej siostra straciła przytomność i wskutek tego nikt z rodziny ani z mieszkańców domu nie mógł pośpieszyć dzecku z pomocą. Wyraźnie ma się, kiedy przez chwilę dym i krzyki nieszczęśliwej ofiary posłyszał ktoś z przechodzący przez podwórko.

Po pośpieszeniu na miejsce wypadku oczom jego ukazał się straszny widok. Na ziemi piwnicy wiła się z bólu żywa pochodnia dziecka. Po ugaszeniu palącego się ubrania i po udzieleniu wstępnych opatrunków wezwano lekarza pogotowia, który stwierdził oparzenie pierwszego i drugiego stopnia, co jest stanem beznadziejnym. Nieszczęśliwe na pół zwęglone dziecko odwieziono karetką pogotowia do szpitala Anny Marji przy ulicy Rokicińskiej. Wypadek ten wywołał ogromne wrażenie wśród mieszkańców domu,, zwłaszcza, że zdarzył sie wśród białego dnia. (w)

Łódź winna skierować

swój eksport na Gdynię

Tutejsze sfery gospodarcze otrzymały ze strony władz komisarjatu generalnego Rzeczypospolitej w Gdańsku ostrzeżenie, iż w związku z zatargiem na tle podwyżki płac między robotnikami portowymi a władzami portu w Gdańsku istnieje możliwość wybuchu strajku, co może narazić na poważne straty firmy eksportujące.

Wedle szczegółowych informacyj — zatarg wybuchł na tle umowy taryfowej z robotnikami portu gdańskiego upływa z dniem 30 września r. b., wobec czego robotnicy domagają się podpisania nowej umowy na warunkach zmienionych, z uwzględnieniem podwyżki płac o 10%.

Obecne płace dzienne robotnika portowego w Gdańsku wynoszą 11,10 guldenów za 8 godzin pracy, a gdy się zważy, że 1 gulden równa się 1 zł. i 70 gr. daje to około 19 złotych dziennie za 8 godzin pracy. Ponieważ płaca dzienna robotnika portowego w Gdyni wynosi obecnie 12,50 zł. za 8 godzin pracy, to znaczy prawie o 42% mniej, niż również się domagają podwyżki, to robotnicy domagają się obniżenia płac robotnikom gdańskim o 10%. Obie strony zajęły stanowisko tak zdecydowane, że z rozwinięciem się strajku należy liczyć się zupełnie poważnie. (ag)

W sprawie przerachowania i spłaty obligacyj m. Łodzi

Reprezentowane przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Łodzi sfery gospodarcze niejednokrotnie interpelowały ją w sprawie przerachowania i spłaty przez Magistrat oblgacyj m. Łodzi wypuszczonych w latach od 1915—1921 włącznie. W związku z tem Izba zwróciła się do Magistratu z pismem, w którem, powołując się na uchwałę Rady Miejskiej z dnia 20 września 1928 r. w sprawie zatwierdzenia planu konwersji pożyczek m. Łodzi o charakterze obligacyjnym, prosiła Magistrat o udzielenie wyjaśnienia w omawianej sprawie. W szczególności Izba prosiła o zakomunikowanie, kiedy uchwała Rady Miejskiej zostanie wprowadzona w życie wzgl. jakie są przeszkody do jej wykonania.

Możliwości eksportu do Grecji

Na podstawie informacyj udzielonych przez Państwowy Instytut Eksportowy Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi komunikuje, iż w związku z podpisaniem traktatu handlowego z Grecją otwierają się nowe możliwości eksportu wyrobów włókienniczych do tego kraju. Wykaz artykułów posiadających możliwości zbytu na rynku greckim, jak i ogólne dane dotyczące możliwości eksportowych znajdują się w biurze Izby, która udziela wszelkich informacyj w omawianej sprawie, m. i. również w kwestji powierzenia zastępstw firmom greckim.

DŹWIĘKOWY TEATR ŚWIETLNY

„CASINO"

Dziś i dni następnych!

Film pełnego niefrasobliwego humoru p. t.

A gdy nadejdzie chwila rozstania

W roli głównej: królowa sportu i muzyki

DINA GRALLA oraz HARRY HELM

NADPROGRAM:

Dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe

Początek seans. o godz. 4.30, 6, 8 i 10

Ceny miejsc na I-szy seans zniżone. (zł. 1, 150, 1—) na następne: zł. 1 2.— 3.— loża 3.59.

Sala nowocześnie wentylowana.

Niebezpieczny złodziej w potrzasku

W dniu wczorajszym przechodząca Zielonym Rynkiem patrol policji natknęła się na jakiegoś bardzo podejrzanego im osobnika, którego wezwano do zatrzymania się. W odpowiedzi na to osobnik ów zaczął co tchu uciekać, lecz wskutek zagrożenia strzelania za nim — zatrzymał się.

W trakcie doprowadzenia go do komisarjatu, zatrzymany zaczął uciekać lecz bez skutku.

W komisarjacie podczas osobistej rewizji znaleziono przy nim pęk wytrychów, przyczem podał jakieś nazwisko, które jednak policja nie dała wiary. Podczas poddania go daktyłoskopji stwierdzono, iż jest on poszukwany za cały szereg przestępstw i to że podał fałszywe nazwisko. Nazywa się on Juljusz Miszkiewicz zamieszkały przy ulicy Widok 7.

Podczas rewzji w mieszkaniu jego znaleziono cały szereg przedmiotów drogocennych jak się później okazało pochodzące z kradzieży.

Złodzieja osadzono w więzieniu do dyspozycji sędziego śledczego. (p)

Tajemnicze postrzelenie pijaka

W dniu wczorajszym mieszkańcy okolicy Wodnego Rynku natknęli się na chodniku ul. Wodnej obok Nr. 34 na jakiegoś mężczyznę, z którego skroni sączyła się krew i dawał słabe oznaki życia.

Przygodni świadkowie zaalarmowali natychmiast pobliski posterunek policji, który też zawezwał Pogotowe Miejskie.

Lekarz pogotowia po przybyciu na miejsce stwierdził, iż ranny jest kompletne pijany, do tego stopnia, iż stracił przytomność.

Po udzieleniu mu pierwszej pomocy odwiózł go do szpitala im. Prezydenta Mościckiego, dokąd też przybyła władza bezpieczeństwa.

Ze znalezionych przy nim dokumentów stwierdzono, iż jest to niejaki 32-letni Stanisław Pawlak, zameszkały przy ul. Śląskiej 62. Wskutek jednak niemożności przesłuchiwania go dotychczas cała ta sprawa postrzału otoczona jest mgłą tajemnicy. (p)

Wypadek lotniczy w Krakowie

Wczoraj w nocy, w czasie wykonywania nocnych lotów ćwiczebnych przez lotników 2 p. lotn. w Krakowie, wydarzył się wypadek, który na szczęście nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach, spowodował jednak zupełne zniszczenie samolotu, który całkowicie spłonął.

Wypadek zdarzył się około godz. 23-ciej i powstał wskutek przymusowego lądowania płatowca syst. Breguet ls. 60—49 w Kujawach koło Mogiły.

Aparat prowadzony przez ppor. pil. obs. Polesińskiego Władysława z ppor. obs. Stępieniem Zygfrydem z 22 eskadry 2 pułku lotniczego, przy lądowaniu wśród ciemności zawadził o drzewo i został rozbity, a następnie wskutek wybuchu motoru spłonął. Załoga na szczęście ocalała, nie odnosząc najmniejszego szwanku.

KINO TEATR CZARY

Jedyne w śródmieściu
KINO w OGRODZIE

Codziennie 2 seanse: od godz. 8-ej do 10 wiecz, i od 10 do 12 wiecz.

W razie niepogody kino zostaje w ciągu kilku minut przenies. do zali zimowej

Ceny miejsc zniżone. Na wszystkie seanse miejsca po 50 gr. i 1 zł.

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!
Najnowsza i najpotężniejsza kreacja Fryderyka Langa
„SZPIEDZY"

Film tysiąca sensacji na tle zbrodnicze działalności międzynarodowej bandy szpiegowskiej. Szczyt nowoczesnej techniki filmowej! Oszałamiające zdjęcie straszliwej katastrofy kolejowej Zażarte oblężenie i zdobycie centrali szpiegowskiej! — W rol. główn.
Rudolf Klein-Rogge i Willi Fritsch
oraz dwie rewelacje filmowo
demoniczna GERDA MAURUS
i wiośniana LIEN DEYERS.

Wypłata państwowej zapomogi

doraźnej za czerwiec i lipiec r. b.

Magistrat m. Łodzi podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że od poniedziałku, dnia 21-go lipca rozpoczęła się wypłata zapomogi państwowej doraźnej za miesiąc czerwiec r. b. bezrobotnym, którzy zarejestrowali się w Biurze Urzędu Zasiłkowego dla Bezrobotnych w czasie od 7-go do 16-go lipca r. b.

Do państwowej zapomogi doraźnej za czerwiec mają prawo tylko bezrobotni, posiadający rodzinę na utrzymaniu.

Samotni i żonaci bezdzietni prawa do zapomogi nie mają.

Bezrobotny, w którego rodzinie, wspólnie z nim zamieszkującej i prowadzącej wspólne gospodarstwo domowe, choć jedna osoba pracuje lub otrzymuje jakąkolwiek zapomogę, również prawa do zapomogi niema.

Wypłata odbywa się w lokalu Urzędu Zasiłkowego przy ul. Gdańskiej Nr. 131. w godzinach od 9-ej do 14-ej, według następującego porządku:

Dziś w piątek, dnia 25 lipca r. b.:
litery: **P. R. S.**
Sobota, dnia 26 lipca, r. b.:
litery: **T. U. W. Z. Ż.**

Bezrobotn, zgłaszający się do wypłaty, powinien okazać:

1) dowód osobisty, względnie inne urzędowe zaświadczenie tożsamości;

2) legitymację P. U. P. P., stwierdzającą fakt otrzymania zapomogi doraźnej za miesiąc maj 1930 r., względnie fakt wyczerpania wszystkich rat zasiłku ustawowego z funduszu bezrobocia w maju 1930 r., oraz fakt zgłaszania się do kontroli w Oddziale P. U. P. P. w miesiącach czerwcu i lipcu r. b.,

3) książeczkę Kasy Chorych bezrobotnego oraz wszystkich członków rodziny, wspólnie z nim zamieszkujących.

I-szy dźwiękowy Kinoteatr w Łodzi
„SPLENDID"
20. NARUTOWICZA 20

Dziś i dni następnych!
I-szy dźwiękowo-śpiewny i mówiony film produkcji francuskiej
ŚPIEWAK Montparnasu

zaszczycony protektoratem J. E. ambasadora Francji stanowiący w kinematografji dźwiękowei niezw. rewelację
Śpiewak Montparnasu
to
Przepiękna muzyka!
Melodyjne piosenki!
Symfonja dźwięków!
Urozmaicona fabuła!
Wspaniały głos! Bożyszcze opery paryskiej ANDRÉ BAUGÉ!
Oryginalna inscenizacja „Don Juana" z udziałem chórów i artystów słynnej opery paryskiej!

Początek seans. o godz. 6, 8 i 10 wiecz.
Ceny miejsc w sezonie letnim: Zł. 1, 2, 3.

KINO-TEATR 201
LUNA

Dziś i dni następnych!
Wspaniały program słynnej wytwórni „FOXA", zawierający 2 arcydz. filmow.

— I. —
WEDŁUG LITERY PRAWA
Dramat dziewczęcia, którą ukochany człowiek skazuje bezwiednie na zgubę
W rol. głównych: ulubiona i czarująca
MAGDE BELLAMY
i rasowy amant DON TERRY

— II. —
SERCE LOTNIKA
Czarujący poemat chwały, miłości i młodości, rozgrywający się między niebem a ziemią.
W rol. główn.: Najpiękniejsza brunetka Ameryki SUE CARROL
i młodzieńczy bohater D. ROLLINS.

Wspaniała ilustracja muzycz. orkiestry symfon. pod dyrekcją Leona Kantora.
Ceny miejsc najniższe: od 1 zł. do 2 zł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 1 zł., w sob. i niedz. od 12 do 3-ej po poł., 50 gr. i 1 zł.

Teatr „Dobry Wieczór"

A to pan zna?

Tak się złożyło, czy też tak złożono, że wszystkie nieomal numery programu Nr. 3 „Dobrego Wieczoru" były mi znane, więc na pytanie postawione w tytule programu, można zaryzykować odpowiedź (sądzę, że ze znaczną częścią Czytelników) że — znam!

Jednocześnie należy prosić kierownictwo sympatycznego teatrzyku, aby znane ogólnie rewjowe składniki przeplatane były mniej lub zgoła nieznacznemi wkładkami, co programom doda większą siłę przyciągającą dla publiczności z mniej peryferyjnych części, naszego nowości i humoru spragnionego miasta.

Następnie jeszcze jedno małe życzenie. Trochę więcej tempa! Program Nr. 3 był nieco senny, i mniej ciekawy od dwuch poprzednich.

I sądzę, że pan Brzeski jako konferansjer nic przeciwko temu nie będzie miał, jeśli go poprosimy o żywsze, serdeczniejsze, weselszce zapowiadanie.

Wogóle więcej serdeczności i łączności z bardzo wdzięczną i mało wymagającą publicznością „Dobremu Wieczorowi" wyszłoby na dobre.

Z pośród 15-tu numerów wykonane zostały najlepiej i najbardziej się podobać powinny następujące: śpiewne produkcje sympatycznej p. Sawickiej, („Naszą jest noc", „Nie odchodź ode mnie", „To pewno miłość"), taniec doskonałych duo Gardanoff i Jerzy Welin — zachwyt widowni.

Sketsch „Radjo - fotograf" nieco przydługo trwa.

Ogólne wrażenie programu Nr. 3 nieco mniej budzi chęci do oklasków od programów poprzednich, ale niezawodnie program Nr. 4 przejdzie wszystko cośmy dotychczas w „Dobrym Wieczorze" widzieli i słyszeli.

L. Rub.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują apteki: G. Antoniewicza (Pabjanicka 50), K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 64), W. Sokolewicza (Przejazd 19), Rembielińskiego (Andrzeja 28), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicza (Zgierska 54). S. Trawkowskiej (Brzezińska 56).

Pod kołami samochodu

W dniu wczorajszym na przechodzącą ulicą Pomorską obok domu 26, kobietę najechał samochód, wskutek czego odniosła ona dość poważne obrażenia ciała.

Przybyła na miejsce policja stwierdziła iż jest to 68-letnia Marja Szczypiorska zamieszkała przy ulicy Brzezińskiej 61. Dość ranną odwieziono do szpitala Poznańskich. (p)

Półkolonje letnie

W czwartek, dnia 31 b. m., nastąpi zakończenie pierwszego turnusu miejskich półkolonij letnich dla dziatwy szkół powszechnych.

Następnego dnia rozpocznie się drugi turnus półkolonij, na który zakwalifikowano przeszło 3000 dzieci.

Ogółem z miejskich półkolonij letnich korzystać będzie w r. b. około 6.400 dzieci.

TEATR I SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
TRUPA WILEŃSKA.

Dziś, piątek o godz. 8,45 wiecz. po cenach popularnych „Opowieść o Herszlu z Ostropola".

Jutro, sobota, 3 przedstawienia:

o godz. 12 w południe po cenach od 50 gr. do 2 zł. „Piewca swej niedoli" Osypa Dymowa.

o godz. 4 popołudniu po cenach popularnych „Dzień i noc,

o godz. 8,45 wiecz. „Miasto żydów" Arona Cejtlina.

Bilety do nabycia w kasit zamawiań Piotrkowska 74 od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

TEATR REWJI w PARKU STASZICA.
„LETNI KARNAWAŁ".

Codziennie o godz. 9 wiecz. po cenach znacznie zniżonych wspaniała, przebojowa rewja „Letni karnawał czyli wszystko dla Was". Niezrównane numery w wykonaniu pp. Niemirzanki, Jakubińskiej, Woskowskiego, Górowskiego, Puchniewskiej, Woszczerowicza budzą entuzjazm na widowni.

Kapitalna konferensjerka Tatarkiewicza i Winawera.

Pierwszorzędna para baletowa pp. Bargielska i Szmar olśniewają publiczność takiemi tańcami jak: „Boston miłości" i „Fox folliestiqeu".

Cudownie wypada kompozycja taneczna „Dożynki" z pp. Szmarówną i Szmarem na czele.

Pan Mroiziński jako „pijana baba powracająca z jarmarku" rozśmiesza do łez widownię Jest to jeden z najlepszych numerów rewji. Widownia zabezpieczona od chłodu i deszczu.

Powrót tramwajami zapewniony.

TEATR POPULARNY
Ogrodowa Nr. 18.
„PAN MA PROFIL JAK TEOFIL".

Dziś, piątek o 8,45 wiecz. po raz ostatni wielka rewja w 16-tu częściach „Pan ma profil jak Teofil" z udziałem całego zespołu.

W sobotę o 8,45 wiecz. na pożegnanie sezonu premjera wielkiej olśniewającej rewji w 18-tu częściach „Pegaz pod gazem" urozmaiconej mnóstwem niewidzianych jeszcze w Łodzi numerów. Udział całego zespołu nowy balet — Śpiew, humor, beztroska, tańce. Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł. już do nabycia w kasie teatru.

JEDYNY PORANEK CHÓRU ROSYJSKIEKO
W TEATRZE POPULARNYM.

W niedzielę 27 b. m. o godz. 12-ej w południe jedyny występ chóru rosyjskiego z udziałem 20 osób pod dyrekcją M. Szarko. Część solową Szczuckaja (sopran) i Rozen (bas) chór męski i mieszany oraz tańce uzupełnią całość programu który wykonany będzie w pięknych narodowych kostjumach rosyjskich. Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł. już są do nabycia w kasie teatru, od 11 rano do 3 i od 5 do 10 wiecz. codziennie.

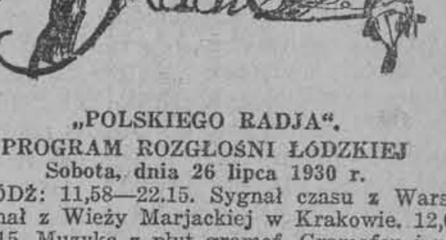
TEATR REWJI „DOBRY WIECZÓR".

Dziś dwa przedstawienia rewji „A to pan zna?" o godz. 7. 15 i 9.15.

Komunikacja tramwajowa zapewniona.

rPzedsprzedaż biletów od godz. 11 rano do 4-ej po poł. w „Reklamie Polskiej" Piotrkowska 101, teleon 126 - 89.

aZmawiać można również bilety w kasie teatru telefonicznie tel. 181 21.



„POLSKIEGO RADJA".
PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ
Sobota, dnia 26 lipca 1930 r.

ŁÓDŹ: 11,58—22.15. Sygnał czasu z Warsz. i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12,05—13,15. Muzyka z płyt gramof. Gramofon i płyty z f. A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska 160. 13.15—13.20. Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13,20—16,15 Przerwa. 16.15—17.10, Kącik artystyczny L.S.G. (tr. z Warszawy), 17,35—18,00. „Co robiła I za nami na moście tęczowym"; opowie prof. Bogdan Rychter (tr. z Warszawy). 18.00—19,00. Transmisja z Wilna słuchowiska dla dzieci i młodzieży p. t. „Matka Boska najlepsza opiekunka" Legenda Galewicza w radjofon. H. Hohendlingerówny. 19,00—19,20. Rozmaitości. 19,20—19,30 Kom. Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień nast. 19,30—19.45. T. Niwiński. Feljeton p. t. „Polska wieś w Turcji" (tr. z Warszawy), 19.45—20.00. eCntralne Tow. Org. i Kółek Rol. do swych członków i ogółu rolników. (tr. z Warszawy). 20.00—20.15, Sygnał czasu i prasowy dziennik radjowy (tr. z Warszawy). 20.15—22,00. Koncert popularny z Doliny Szwajc. 1) Komzak: Marsz. „Barataria" 2) R. Leon-cavallo: Walc „Coquette". 3) C. Saint-Saens: Taniec szkieletów. 4) P. Czajkowski: Fantazja na tematy z op. „Dama Pikowa". 5) Solista. 6) F. Mendelsohn: Suita Strauss: Walc „Nad pięknym modrym Dunajem", 9) J. Svendson: Rapsodja norweska. 10) St. Moniuszko: Mazur z op. „Straszny Dwór", „Wesołe miasteczko w Nowym Yorku" (tr. z „Sen nocy letniej" a) Uwertura, b) Scherzo, c) Nocturn, d) Marsz weselny, 7) Solista. 8) Jan Warszawy). 22,15 -24.00. Komunikaty: meteor. 22,00—22,15. Janina Dwernicka, Feljeton p. t polic., sport., oraz muzyka taneczna (tr. z Warszawy).

CZYTAJCIE
„HASŁO ŁÓDZKIE"

HASŁO SPORTOWE

NA PÓŁMETKU ROZGRYWEK
o mistrzostwo Ligi
Słaba pozycja drużyn łódzkich

W najbliższą niedzielę rozpoczyna się druga kolejka mistrzostw Ligi meczem Garbarni z Ruchem w Katowicach. Jednocześnie tego samego dnia Legja gra z Warszawianką ostatni mecz pierwszej rundy rozgrywek. Jak wiemy zawody sto łeczne nie odegrają żadnej roli na ukształtowanie się tabeli gier, gdyż ani małoprawdopodobne zwycięstwo Warszawianki ani pewna nieomal wygrana Legji nie zmienią kolejności 12 drużyn.

Całkiem coś innego zapowiada mecz Garbarni ze śląskim Ruchem. Krakowski zespół fabryczny powraca szybko do swej świetnej, zeszłorocznej formy i może się wspiąć w tabeli gier w razie zwycięstwa z 10-go aż na 7 miejsce. Naodwórt Ruch wygrywając przesuwa się z 6-ego na 5.

Tyle o szansach niedzielnych konkurentów. Teraz należy rozważyć możliwości drużyn, wypoczywających od paru tygodni.

Cracovia, Wisła, Warta — nadal będą walczyły o czołowe miesca; ŁKS., ŁTSG., Czarni — nadal będą tą grupą, która potrafi w ciągu kilku tygodni zajść wysoko lub też zejść do niższych sfer tabeli.

Szczególnie interesują nas drużyny łódzkie, o których, formie nic nie można powiedzieć.

To też start ŁKS-u i ŁTSG. w drugiej kolejce rozgrywek oczekiwany jest ze zrozumiałem zainteresowaniem i niecierpliwością.

Zainteresowanie to wzmaga się ciągle pod wpływem najróżniejszych wersji co do składu drużyny ŁKS. Czy Czerwoni jeszcze raz zaryzykują zmianę w linji napadu, rozporządzając na 5 miejsc aż 9 graczami: Durką, Stollenwerkiem, Sowiakiem, Wisławskim, Tadusiewiczem, Szałapskim, Królem, Jańczykiem, Śledziami I i II i Feją. Zdaniem naszem atak ŁKS-u najskuteczniej pracowałby w składzie dawnym: Durka — Sowiak — Tadeusiewicz — Król — Feja (Śledź I i Stollenwerk na zmianę).

W zespole ŁTSG. nie zajdą żadne zmiany, jednak biało-czarni powinni poważnie pomyśleć o linji pomocy, która już wyczerpała swe siły i zapał. Nadzieja łódzkich drużyn na drugą rundę gier nie są różowe, jeśli się zważy stosunkowo znaczną poprawę formy Polonji, Warszawianki, Czarnych, Pogoni i Garbarni. A z Wartą, Wisłą, Legją i Cracovią ciężko jest walczyć nawet wtedy, gdy te drużyny grają słabiej, niż zwykle.

Ich bowiem wyższości nikt nie może zakwestjonować, bo opiera się ona na du żych umiejętnościach technicznych.

Petkiewicz i Kusociński
nie jadą do Sztokholmu

Szwecki Związek Lekkoatletyczny nadesłał do P. Z. L. A. depeszę, odwołującą przyjazd Petkiewicza i Kusocińskiego do Stockholmu. Wobec tego nasi biegacze najpewniej zrezygnują również i z wyjazdu do oKpenhagi.

Tour de France

16-ty etap biegu kolarskiego dookoła Francji (Grenoble—Evian) zakończył się zwycięstwem Leducqa przed Pellissierem i Dooschem. W klasyfikacji ogólnej Leducq jeszcze bardziej umocnił swe pierwsze miejsce przed Guerrą, Magnem i Pellissierem.

W klasyfikacji zespołowej prowadzą Francuzi przed Belgami i Niemcami.

Mecz koszykówki Ł.K.S. — I.K.P. powtórzony
Słuszne stanowisko Zarządu Ł.O.Z.G.S.

Na czwartkowem posiedzeniu Zarządu Ł. O. Z. G. S. rozpatrwany był protest ŁKS-u w sprawie meczu koszykówki z I. K. Poznańskim o mistrzostwo Łodzi. Mecz ten, jak wiadomo, zakończony mimo dwu krotnej dogrywki na remis, został zweryfikowany przez Wydział Gier i Dyscypliny jako zwycięski 30:0 na korzyść I. K. P. z powodu zmiany składu ŁKS-u w dogrywce.

Ponieważ przepisy P. Z. G. S. nie mówią nic o zarządzeniu dogrywki w kilka dni po odbyciu meczu (ŁKS—IKP odbyły dogrywkę w 10 dni po meczu), Zarząd zawody te unieważnił, wykazując tem swe sil ne stanowisko na straży przepisów.

Słuszne to zarządzenie władz Ł. O. Z. G. S. powoduje nowy mecz między drużynami ŁKS i I. K. P., którego termin ustalo no na dzień 26 b. m. godz. 18, boisko Geyera (Czerwona 8).

Zawody te ściągną niewątpliwie licznych zwolenników gier sportowych, tembardziej, iż są decydującemi komu przypadnie tytuł mistrza okregu.

Sezon automobilowy w pełni

3.VIII odbędzie się wyścig płaski na przestrzeni Katowice—Mikołów. W dniu poprzedzającym wyścig odbędzie się zjazd gwiaździsty do Katowic, do którego zapro szone zostały wszystkie „Automobilkluby" krajowe i zagraniczne. Udział brać mogą także wozy nienależące do klubów automo bilowych, o ile zgłoszą swój udział w sekretarjacie Śl. Kl. Aut. Wyznaczone nagrody za przebycie przestrzeni 100, 300 i 500 km. w formie żetonów, przy minimalnej szybkości 50 km. na godz. Równocześnie wyznaczono nagrodę dla klubu, który wystawi największą ilość uczestników. Poza tem otrzyma klub, stawiający conajmniej 10 samochodów na starcie bronzowy medal, 20 samochodów srebrny, 30 samochodów złoty. Zwycięzca, t. j. osiągający najwyższą szybkość w wyścigu otrzyma na grodę wartościową.

* * *

W łonie małopolskiego automobil - klu bu czyniono są starania, aby na jesieni zor ganizować zamiast wyścigu płaskiego o mistrzostwo Polsk, wyścig przez ulice Lwo wa, na wzór podobnego biegu w Monte Carlo.

Trasa wyścigu wyniosłaby 510 okrążeń po 10 klm. Ulice, przez które przechodzić będzie wyścig zostaną zamknięte dla ruchu ulicznego, a bardziej ostre wiraże usypane z piasku.

Starania celem uzyskania zezwolenia władz na powyższą imprezę i zgodę Automobil - klubu Polski są w toku.

Regaty o mistrzostwo Polski

W przyszłym tygodniu w sobotę 2 sierpnia i niedzielę 3 sierpnia odbędą się w Bydgoszczy doroczne regaty wioślarskie o mistrzostwo Polski na wspaniałym torze w Brdyujściu.

Dwudniowe zawody obejmują 16 biegów, z czego 7 rozgrywanych będzie o tytuł mistrzowski (jedynki, dwójki ze sternikiem i bez, czwórki ze sternikiem i bez, ósemki młodszych i starszych).

Walka zapowiada się ciekawie specjalnie z tego względu, że kluby walczą o pierwszeństwo w punktacji ogólnej. Rzecz prosta, iż o pierwsze miejsce konkurują już tradycyjnie AZS (Warszawa) BTW. (Bydgoszcz) i KW. 04 (Poznań).

Organizacja regat ogólnopolskich stoi zawsze na b. wysokim poziomie, a urządzeniami technicznemi dla wygody publiczności i prasy tor bydgoski może zaimponować Europie.

Zawody wioślarskie o mistrzostwo Polski będą ostatnią z prób naszych sił przed regatami o mistrzostwo Europy (16 i 17 sierpnia w Belgji), w których Polacy biorą stały udział. Przewidziane jest wysłanie do Belgji czwórki i osemki. W scullach pojedyńczych i dwójkach oraz czwórkach bez sternika nie mamy żadnych szans.

„Dzień Legjonów"
Wielkie imprezy sportowe

Jak już donosiliśmy, w dniu 3 sierpnia r. b. odbędą się wielkie uroczystości sportowe p. t. „Dzień Legjonów" organizowane przez Łódzki Oddział Związku Legjonistów.

Zapowiedź tej uroczystości wzbudziła żywe zainteresowanie wśród szerokich kół sportowych naszego miasta tak, że należy się liczyć z wielkim napływem zawodników, biorących udział w zawodach, dzięki czemu przy bogatym i obfitym programie żądna wrażeń publiczność zobaczy imprezy, które swemi rozmiarami przej dą wszystko, co dotychczas w Łodzi było w dziedzinie sportu oglądane.

ZZarówno zawody strzeleckie, jak i lekko-atletyczne, bieg sztafetowy, zawody kolarskie, wodne i t. p. wszystko zapowiada się nadzwyczaj okazale tak, że już dziś radzimy zarezerwować sobie dzień 3-go sierpnia na oglądanie imprez „Dnia Legjonów".

Francja bije Belgję
w meczu lekkoatletycznym

Odbyty ostatnio mecz lekkoatletyczny kobiecych drużyn Francji i Belgji przyniósł zwycięstwo Francuzkom w stosunku 65:45.

Szczegółowe wyniki: 100 m. Radideau (F) 13,2 sek.; 200 m. — Seegers (B) 28,2 sek.; 800 m. — Guyot (F) 2 m. 35 sek.; 80 m. przez płotki — Landre 14,2 sek.; skok wzwyż — Verdier (F) 145 cm.; wdal Warnier (F) — 5 m. 36 cm.; kula i dysk — Vellu (F) 10 m 34 cm i 31 m 88 cm.; Oszczep — Warnier (F) 32,21 m. sztafeta 4×200 — Francja 1 m. 54 sek.

Jak widzimy Polki są lepsze od Francuzek we wszystkich niemal konkurencjach z wyjątkiem skoków.

Widoki zatem nasze na Igrzyska Kobiece w Pradze są całkiem niezłe.

Panie nasze będą należały, jeśli nie do najlepszych, to bądź co bądź niejedną reprezentacje państwowa pokonają bez wiek szego trudu.

Wielkie zawody pływackie
w Gdyni

PZP. organizuje w dniu 3 sierpnia r. b. wielkie zawody pływackie w Gdyni. Dnia tego rozegrane zostaną w porcie gdyńskim długodystansowe zawody o mistrzostwo Polski dla panów i pań, trasa których wy tyczona została od Basenu Prezydenta wzdłuż Wybrzeża Wilsona (390 mtr.). W zależności od stanu pogody dystans mistrzostw wahać się będzie od 3 do 5-ciu klm.

W tym samym czasie zostanie zakończony w Gdyni wielki bieg pływacki Hel—Gdynia (Małe Morze) oraz rozegrany międzynarodowy konkurs skoków do wody.

Celem udostępnienia tych zawodów dla jak największej ilości zawodników PZP. wy starał się o bardzo wygodne warunki dla startujących: utrzymanie i kwatery dla wszystkich bezpłatne, bezpłatny przejazd dla 25 zawodników czołowych, reszta otrzy muje częściowy zwrot kosztów pociągu. Zgłoszenia przyjmuje i wszelkich informacyj udziela PZP., ul. Szopena Nr. 15.

Zdziczenie sportowe

Na meczu o puhar środkowo - europejski dla zawodowców Ujpesti (Budapeszt) —Ambrosiana (Medjolan) 4:2 (2:1) dosz ło do gorszących wystąpień publiczności przeciwko sędziemu zawodów p. Frankensteinowi, który podyktował rzut karny prze ciw Włochom. Frankenstein został obrzucony kamieniami przez widzów i zmuszony był pod osłoną policji opuścić boisko.

Nie dziwi nas to zbytnio, gdyż rzecz się miała w Medjolanie w obecności krewkich Włochów.

U nas bywa czasem podobnie.

Ileż to razy sędziowie opuszczają boisko pod opieką policjanta, ile razy i drużyne coś się dostanie, przeważnie dla tego, że... zwyciężyła.

Chociaż czasem bywa znów tak, że sędzia zrobi sobie igraszkę z drużyny, któ rą aż publiczność nerwowa musi wziąć w opiekę.

Rada na to jest tylko jedna: propagować sport w najlepszym gatunku; zbliżyć masy do uprawiania sportu, gdyż znają go one przeważnie tylko „z galerji" boisko wej, gdzie atmosfera bywa czesto zupełnie niesportowa.

Zwiedzajcie Międzynarodową Wystawę Komunikacji i Turystyki w Poznaniu
w czasie od 5 lipca do 10 sierpnia b. r.

Do P. T. PRENUMERATORÓW

W razie póżnego doręczenia lub nieotrzymania pisma prosimy P. T. Prenumeratorów zawiadamiać administrację „H a s ł a" tel. 163-66.

HASŁO GOSPODARCZE

TEORJA i PRAKTYKA PODATKOWA

Na arenie podatkowej nowe nuance popisów w jeździe wyższą szkołą.

Wobec czego mnóstwu płatnikom (?) doręczono wezwanie do składania zeznania o podatku dochodowym wraz z potrzebnym do tego formularzem. Efekt tego wysiłku, nałożonej w te czynności pracy i kosztów, będzie bardzo nikły. Znając obowiązek płacenia podatku, każdy do tego zobowiązany zeznanie złożył, bo prócz poczucia obywatelskiego, wie bardzo dobrze, że wykupiwszy świadectwo przemysłowe, nie może ujść kontroli władz skarbowych. Wobec tego nie złożyli zeznań tacy, których dochód zostaje poniżej granic minimalnych, wolnych od podatku. Pożałowania to godne jednostki, których dochód częstokroć o wiele niższy od zarobku skromnie płatnego robotnika, który prócz tego nie ponosi ryzyka kupieckiego. Na co tych biedaków niepokoić i pom̄ażać agendy urzędów?! Jeżeli urzędy mają za dużo czasu, wartoby raczej usprawnić aparat, aby płatnik, mający w ręku potwierdzenie odbioru zeznania o podatku dochodowym nie otrzymywał bezprzedmiotowego wezwania do złożenia zeznania.

Następnie powódź wezwań do wyjaśnienia złożonego zeznania o podatku dochodowym. Niestety, te wezwania nie odpowiadają postanowieniom ustawy i orzeczeniom Najwyższego Trybunału Administracyjnego, bo nie rozprawiają się najczęściej z konkretnymi brakami zeznania, lecz operują pojęciami ogólnikowemi, wobec czego stają się skutecznym materjałem do późniejszych odwołań.

Zeznania o dochodzie opierają się naturalnie na zeznaniach o obrocie. W wezwaniu o wyjeśnienie dochodu, który według zdania danego urzędu jest zbyt nisko podany, można n. p. stwierdzić przyjęcie jako założenie obrót 3 razy większy niż go płatnik podał, na który to obrót posiada już prawomocny nakaz płatniczy. Obrót szacowała Komisja, ustaliła go prawomocnie, płatnik zapłacił. Obecnie ma dochód płacić od obrotu, którego nie dokonał. Nie zawsze założeniem jest obrót 3 razy większy, czasami tylko większy o 10%. Ale w zasadzie to obojętne. Czy może ktoś dzisiaj przypuścić, że podatnik, w tej długiej walce podatkowej wyćwiczony na wszystkie strony, nie zorjentuje się natychmiast w tej sytuacji?

Jakie wytłumaczenie może być przytoczone na podwyższenie obrotu ponad prawomocne ustalenie?

Ale wymiary będą podstawą do placenia a o nadwyżki płatnik może potem zabiegać całymi latami.

W gorszym jeszcze położeniu są płatnicy, którzy przeciwko wymiarowi obrotu nie odwoływali, chociaż był wyższym od rzeczywistości. Tam zaś, gdzie płatnik złożył odwołanie od zbyt wysokiego wymiaru obrotu, toi niezgodny z rzeczwistością obrót jest obecnie podstawą do domagania się wyjaśnień o dochodzie. Więc błąd ciągnie się dalej, dostaje potomstwo. Tutaj jest brak w procedurze podatkowej, skutek nadmiernie przeciągającego się załatwienia odwołań, gdzie urzędom faktycznie trudno znaleźć wyjście, zresztą ze sytuacji, do której stworzenia po części sami się przyczyniają, ustalając obroty ponad rzeczywistość.

Formalistyka kwitnie w całej pełni. Może przyczynia się do tego tropikalno - wilgotna aura bieżącego lata. Więc płatnik, który ma zapłacić zł. 80, — składa podowę i prosi, ze względu na swoją nędzę obecną, aby mógł resztę zapłacić za miesiąc. Na to wmaga się od niego prośby piśmiennej. Opłata zł. 3.30. Od zł. 40 — za jeden miesiąc tj. przeszoł 8% w stosunku miesięcznym.

A na koniec wspaniała historja, jak niektórzy urzędnicy sami siebie cenią.

Płatnik stracił przedsiębiorstwo przez pożar, wobec czego wniósł o umorzenie zaległych podatków, jak to ustawą przewidziane. Prośba mimo upływu 3 miesięcy nie załatwiona. Natomiast zjawia się sekwestrator i zajmuje. Płatnik idzie do urzędu, aby poprosić o zwolnienie zajętych rzeczy ze względu na nieszczęście, które go spotkało, i wskazując na swoje prośby odnośne.

Pan naczelnik na urlopie, ale do zastępcy dotrzeć trudno, bo urzędniczka w biurze aż nazbyt energicznie i również zbytecznie głośno wywodzi płatnikowi, które paragrafy na spełnienie jego prośby nie zezwalają. Zrozpaczony płatnik pomimo jej protestu dociera do zastępcy naczelnika. Ale ani on ani naczelnik do słowa dojść nie mogą, bo urzędniczka wpada do biura naczelnika i wykrzykuje ...n swoją piosenkę o niezezwalających paragrafach, tak że naczelnik musi ją uspakajać, aby mógł z płatnikiem porozmawiać.

Urzędnicy skarbowi propagują ostatnio nabycie broszury swojej pamiątkowej, pragnąc na rzecz swoją dochodów od płatników.

Dr. A. T. K.

UPADŁOŚCI i NADZORY

Z Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi

W czerwcu r. b. wpłynęło podanie o udzielenie odroczenia wypłat firmie „LANDAU i S - KA“. Firma stanowi własność dwóch wspólników: Landaua i Gliksmana. Posiada ona charakter spółki firmowej. Spółka posiada fabrykę wyrobow wełnianych na ubrania kobiece w Zduńskiej Woli i skład główny w Łodzi, przy ulicy Piłsudskiego Nr. 69. Ponadto jeden skład konsygnacyjny w Gdańsku. Przedsiębiorstwo istnieje od 1924 r. Przetrzymało onokryzys poinflacyjny w 1924 r., 1925 r., oraz całe 1½ roku obecnego kryzysu, podczas którego jednak wyczerpały się jego zasoby gotówkowe na skutek konieczności wykupienia klijentowskich protestów, do wysokości kilkuset tysięcy złotych. Rezultatem tego stanu rzeczy była stratat 500.000 złotych własnego kapitału w ciągu fatalnego 1929 r. i bieżącego roku. Mimo to firmę zaliczyć trzeba i dzisiaj jeszcze do dużych, skoro biegły, sporządzony przez siebie bilans zamknął kwotą 1.027.000 złotych. Bilans ten został sporządzony na podstawie prawidłowych ksiąg handlowych, prowadzonych przez firmę „Landau i S ka“.

Własnego kapitału posiada spółka około 470.000 złotych, a więc blisko 50% bilansu. Ulokowany jest on w nieruchomościach w Łodzi, przy ulicy Piłsudskiego Nr. 69 i w Zduńskiej Woli, z tych ostatnia jest faktyczna, zajęta przez własne maszyny firmy Wartość maszyn doliczono z potrąceniem 30% na amortyzację do łącznej sumy aktywów niepłynnych, również 290.000 złotych. Aktywa płynne i półpłynne wynoszą ogółem 700.000 zł.

Dla charakterystyki należy zaznaczyć, że należności od dłużników z otwartego rachunku podzielono ostrożnie na cztery grupy, stosownie do wysokości kwot, jakie prawdopodobnie uda się zainkasować W bilansie policzono nie nominalną wysokość tych realności, ale przypuszczalne sumy. Aktywa te wy akceptów i otwartego rachunku, które wynoszą oko starczają w zupełności na pokrycie długów firmy z ło 560.000 złotych.

W tych warunkach Sąd udzielił odroczenia wypłat na 3 miesiące do 18 października, Sędzią Komisarzem mianował Sędziego Handlowego Jakóba Pettersa, nadzorcami adw. Cymmermana i inżyniera Leona Tochtermana, Narutowicza 107.

Na ostatniej sesji Sąd Handlowy rozpatrywał podanie o ogłoszenie upadłości firmie „TEKTURA“. Pod firmą tą prowadzony jest wyrób pudełek tekturowych przy ulicy Pomorskiej Nr. 49. Właścicielem fabryczki jest Pinkus Chrzanowicz. Podanie zostało złożone przez wierzyciela, który załączył szereg protestowanych weksli i powołał się na wyroki zasądzające Chrzanowicza.

Sąd ogłosił upadłość firmie „Tektura“ oraz jej właścicielowi Pinkusowi Chrzanowiczowi osobiście z datą 2 czerwca r. b., Sędzią Komisarzem mianował Sędziego Handlowego Hurewicza, a kuratorem adw. Poznańskiego.

W swoim czasie donosiliśmy o tem, że SALOMON LEWINSOHN, właściciel składu przetworów chemicznych, zamieszkały przy ul. Wodnej Nr. 12/14 złożył podanie o odroczenie wypłat i otrzymał je do dnia 5 lipca r. b. Bilans jego, sporządzony przez biegłego zamknięty był sumą 450.000 złotych, w tem 170.000 zł. własnego kapitału, a 280.000 zł. długów z rozmaitych tytułów. Sędzią Komisarzem mianowano Sędziego Handlowego Hadriana, nadzorcą sądowym — kupca Jerzego Landaua. W czasie trwania nadzoru spłacono zaledwie 14.000 złotych długów. Wobec tak małych postępów zarówno sam Lewinsohn, jak i nadzorca zaproponowali wdrożenie postępowania układowego. Proponują oni rozłożenia spłat na 4 raty, płatne w ciągu 2 lat, i zmniejszenie długów firmy do 70%.

Sąd przychylił się do tej prośby i zarządził otwarcie postępowania układowego.

Spirytus zwycięża

Udana próba mieszanki spirytusowo-benzynowej na M. W. K. T.

Celem spopularyzowania spirytusu jako środka napędnego w mieszance spirytusowo - benzynowej i wykazania dodatnich cech tej mieszanki Państwowy Monopol Spirytusowy zorganizował przy udziale Automobil - Klubu Polski oraz Automobil - Klubu Wielkopolskiego kilkunastodniowy raid (bez zatrzymywania motoru) na 6-cylindrowym samochodzie seryjnym marki Chrysler typ „66“, produkcji 1930 r. o sile K. M. 68, który przejechał poprzednio 5000 km., użyczonym przez firmę Auto - Koncern w Warszawie.

Wiadomo powszechnie, że za lat parę produkcja benzyny spadnie do minimum a jednocześnie zapotrzebowanie na środki napędne znacznie wzrośnie. Aby w przyszłości zapobiec ewentualnemu brakowi benzyny, Państwowy Monopol Spirytusowy, po długiej i żmudnej pracy spreparował mieszankę spirytusowo - benzynową pod nazwą „Benzonal“, która obecnie nie jest droższa od benzyny, a przy większem jej zapotrzebowaniu cena jej niewątpliwie ulegnie zniżce.

Pod względem technicznym mieszanka ta w zupełności zastępuje benzynę a nawet posiada o wiele więcej cech dodatnich, po nieważ: 1) wydajność siły wybuchowej mieszanki jest jednakowa z taką ż wydajnością benzyny; 2) daje mniejszą ilość osadów w tłokach; 3) zmniejsza do minimum wydzielanie gazów; 4) zmniejsza wydatki na materjały pędne; 5) umożliwia łożyskom dłuższą pracę.

Mieszanką tą winni w pierwszym rzędzie zainteresować się rolnicy, uważając „Benzonalu“ do swych samochodów i traktorów, gdyż gorzelnie nasze są przystosowane do produkowania spirytusu w ilości kilkakrotnie przewyższającej produkcję obecną, a wzmożenie produkcji spirytusu w naszych gorzelniach będzie niechybnie połączone z korzyścią dla rolnictwa.

Zadaniem zorganizowanego przez Państwowy Monopol Spirytusowy raidu samochodowego jest wykazanie, że motor przy zastosowaniu mieszanki „Benzonalu“ pracuje równorzędnie a nawet lepiej, niż na benzynie.

W tym celu został opracowany dla tego raidu przez Automobil - Klub Polski nader ostry regulamin i przez cały czas raidu są obecni przy samochodzie delegaci Automobil - Klubów.

Ważniejsze organy motoru, jak również maska, przykrywająca motor i zbiornik, zostały zaplombowane, w celu uniemożliwienia wszelkich nieporozumień.

Motor samochodu Chrysler został uruchomiony w dniu 16 lipca br. o godz. 12 w Warszawie i do chwili obecnej pracuje bez zatrzymania. Samochód ten przebył do godz. 8,30 dnia 21 lipca br. 6008 km. i nadal pracuje na szlaku Poznań—Pniewy—Nowy Tomyśl — Rakowice — Czacz — Kościan — Stęszew — Poznań. Trasa tego okrążenia wynosi około 190 km. Dla przebycia tego dystansu samochód potrzebuje 3 g. i 30 minut czasu, poczem, po kilkuminutowym postoju, niezbędnym dla nalania mieszanki i naoliwienia wozu, co się odbywa przed lokalem Automobil - Klubu Wielkopolskiego przy ulicy Kantaka w Poznaniu, samochód wyrusza na następne okrążenie, przejeżdżając przez teren M. W. K. T.

Po przejechaniu 15000 km. samochód wróci pod kontrolą do Warszawy i następnie zostanie rozebrany i zbadany przez ekspertów Komisji Technicznej Automobil - Klubu Polskiego. Zadaniem Komisji będzie określenie zużycia poszczególnych części i ewentualnego wpływu mieszanki na stopień zużycia motoru.

GIEŁDA

Warszawa 24-go lipca.

WALUTY.

Dolary Stan. Zjedn. 8,89½

DEWIZY.

Belgja 124,65
Gdańsk 173,40
Kopenhaga 238,82
Londyn 43,36½
Nowy Jork 8,90
Nowy Jork (Kabel) 8,912
Paryż 35,07
Praga 26,42¼
Szwajcarja 173,24½
Stokholm 239,70
Włochy 46,69
Wiedeń 125,95½.

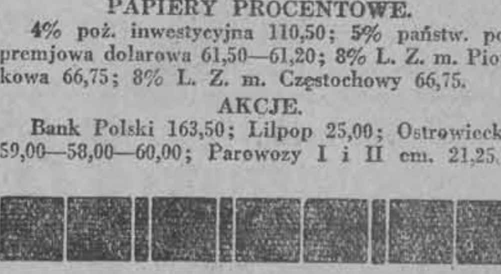
Obroty dewizami nieco mniejsze od średnich tendencja prawie utrzymana. Dolar w obrotach prywatnych 8,896, rubel złoty 4,61¾, gram czystego złota 5,9244.

PAPIERY PROCENTOWE.

4% poż. inwestycyjna 110,50; 5% państw. poż. premjowa dolarowa 61,50—61,20; 8% L. Z. m. Piotrkowa 66,75; 8% L. Z. m. Częstochowy 66,75.

AKCJE.

Bank Polski 163,50; Lilpop 25,00; Ostrowieckie 59,00—58,00—60,00; Parowozy I i II em. 21,25.



KINO-TEATR RESURSA

UL. KILINSKIEGO 123

Dziś i dni następnych!

Szampańska komedja ilustrująca kapitalne przygody podlotka

Wróć wszystko wybaczam

w roli głównej: najmilsza gwiazdeczka ekranu DINNA GRALLA.

Następny program:

Zaginiona żona

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15, i 9; w dni świąteczne o godzinie 3, 5, 7 i 9.

225

Do akt. Nr. 2035—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 sierpnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Cegielnianej Nr. 81, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „I. Kohn“ i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 520.

Łódź, dnia 10 lipca 1930 r.

Komornik ADAM ŁAGODZIŃSKI

Do akt. Nr. 1930—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 sierpnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Przejazd Nr. 46, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mojżesza Szepskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sume złotych 1,100.

Łódź, dnia 21 lipca 1930 r.

Komornik ADAM ŁAGODZIŃSKI

Do akt. Nr. 1215—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 sierpnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Cegielnianej Nr. 75, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Borisa Mogilnera i składających się z mebli i in., oszacowanych na sume zł. 2,100.

Łódź, dnia 22 lipca 1930 r.

Komornik: ADAM ŁAGODZIŃSKI.

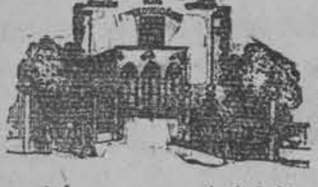
Do akt. Nr. 2150—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 sierpnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 3, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jakóba Blausztajna i składających się z 14 sztuk towaru pościelowego, oszacowanego na sumę zł. 440.

Łódź. dnia 21 lipca 1930 r.

Komornik ADAM ŁAGODZIŃSKI



Teatr świetlny

PRZEDWIOŚNIE

Żeromskiego 74—76. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Kopernika i Żeromskiego

Początek seans. o g. 4, 6, 8 10 w. w niedz. i święta o godz. 2, 4, 6, 8 10.
W sobotę i niedzielę bilety ulgowe nieważne.

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH

MAŁŻEŃSTWO

To wielki erotyczny dramat — to tajniki życia małżeńskiego z romantyczną **BRYGIDĄ HELM** i jej partnerem **JACK TREVOR** w rolach główn.
Orkiestra pod kier. p. A. Czudnowskiego.

Ponadto: CUD XX WIEKU

farsa w 8 aktach z udziałem

PATSY ROD MILLER GLEEN TRION.

Mimo wielkiego nakładu kosztów ceny nie podwższone. — Dla uniknięcia natłoku prosimy o przybycie na wcześniejsze seansy.

PRZETARG.

Magistrat m. Łodzi ogłasza pisemny i publiczny przetarg na wykończenie ostatnich 6 kamienic wybudowanej kolonji mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskiem w Łodzi o łącznej pojemności około 69000 mtr. sześc.

O budowę ubiegać się mogą przedsiębiorstwa i firmy zarejestrowane.

Oferty pisemne na oryginalnych ślepych kosztorysach całkowicie wypełnionych, odpowiadające zatwierdzonym „warunkom przetargu“, należy składać na wszystkie 6 kamienic w Wydziale Budownictwa Magistratu m. Łodzi, Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 44, do dnia 5 sierpnia 1930 r. wł. do godz. 11.30 w poł., w kopertach podwójnych, zalakowanych pieczęcią firmową, każda z napisem: „Oferta do przetargu, mającego się odbyć w dniu 5. VIII. 1930 r. na wykończenie 6 kamienic kolonji mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskiem“ i podaniem nazwy oferującej firmy i adresu, z których wewnętrzna będzie zawierała samą ofertę, zewnętzna zaś, prócz wyzej wspomnianej koperty powinna mieścić także dowód złożenia wadjum do depozytu Magistratu m. Łodzi w wysokości 50,000 zł. w gotówce lub innych wartościach, przewidzianych „instrukcją o sposobie oddawania i odbierania dostaw i robót, wykonywanych dla Magistratu m. Łodzi“, zatwierdzoną uchwałą Magistratu Nr. 190 z dnia 27 lutego 1930 r. z wyjątkiem zapisów hipotecznych, które przyjmowane nie będą.

Zwracając specjalną uwagę na punkty: 4, 6, 7 § 9 Instrukcji, zaznacza się, że na wypadek złożenia wadjum w formie listów gwarancyjnych, papierów pupilarnych i weksli; winny one być zgłoszone o 3 dni wcześniej od terminu otwarcia ofert dla umożliwienia zbadania ich wartości.

Oferty będą otwarte w tym samym dniu, t. j. 5. VIII. 1930 r. o godz. 12-ej w sali posiedzeń Magistratu, przy Pl. Wolności 14, pok. 24.

Oferty, nie odpowiadające warunkom przetargu lub złożone po terminie, nie będą rozpatrywane.

Warunki przetargu i załączni: ślepy kosztorys, plan sytuacyjny z oznaczeniem kompleksu kamienic, projekt umowy, można otrzymywać codziennie od dnia 28. VII. 1930 r. w godz. biurowych w Wydziale Budownictwa Magistratu m. Łodzi, Pl. Wolności Nr. 14, p. 41, za opłatą zł. 20.— Tamże do przejrzenia — plany policyjno-budowlane kolonji.

606 **MAGISTRAT m. ŁODZI.**

Do wszystkich matek i pielęgniarek: Używajcie dla dzieci tylko puder, krem i mydło

„Bobo z Globem“

nagrodzone złotym medalem. Żądać wszędzie.

522

DR. HELLER

Choroby skórne i wener.

ul. Nawrot 2. Tel. 179-89

Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjalne godz. 4—5 po poł., w niedz. od 11—2 pp. Dla niezamożnych **ceny lecznic.** 518

Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!



RUPTURY, jako też kalectwa nie wolno zaniedbywać gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka i konewka spowodować może śmiertelne powikłania kiszek.

Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają radykalnie najniebezpieczniejsze i najzastarzalsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie *kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów,* leczn. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce. Pończochy gumowe na żylaki na miarę.



Przyjmuje od 9—13 i od 15—19.

Świadectwa pochwalne wystawili Prof. Uniwersyt.: Prof. Dr. R. BARĄCZ, Prof. Dr. J. MARISCHLER, Prof. Dr. B. KIELANOWSKI i wielu innych.

Zakład ortopedyczny Spec. I. RAPAPORT. ortoped. ze Lwowa, Łódź, ul. WÓLCZAŃSKA Nr. 29, front, II piętro.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych jest konieczne.
572 Ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi przyjmuje.

PODZIĘKOWANIE.

W. Panu Specjal. J. Rapaportowi Dyr. zakładu ortopedycznego, składam publiczne gorące podziękowanie za założenie mi specjal. lecz gorsetu ortopedycznego jego mo tody, który mię uleczył w zupełności. **Groziło mi pęknięcie stosu pacierzowego z powodu garbu,** a dziś jestem zdrów i do pracy zdolny.

Z poważaniem **M. CYMENT.**

SZKŁO OKIENNE

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli, diamenty do rżnięcia szkła poleca po cenach niskich

J. OLEJNICZAK, ŁÓDZ, Główna 14

UWAGA: Szkło inspektowe w wielkim wyborze. 557

Reklama to potęga!

Doktór 579

P. KLINGER

Choroby waneryczne, skórne i włosów

Andrzeja 2, tel. 132-28

Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 9—11 i od 6—8 w. w niedzielę i święta od 10—12. Oddzielna poczekalnia dla pań.—Od 1—2 w Leczn. (Piotrkowska 62)

DR. MED.

EDWARD

REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Leczenie diatermją. Elektroterapja.

ul. Południowa 28

Tel. 201-93

Od 8—11 rano i 6—9 wiecz. w niedzielę od 9—2 pp. 513

Dla niezamożnych ceny lecznic.

...SZEWCY...

Skóry—Hurt i Detal

(specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę)

poleca:

Spółka Szewców

Piotrkowska 79

506 **tel. 1.58-38**

Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy Specjalistów

ul. Zawadzka Nr. 1

Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9 — 2 pp. od 11 — 12 i 2 — 3 pp. przyjmuje kobieta lekarz leczenie chorób **wenerycznych moczopłciowych i skórnych** Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet Swiatło-Leczniczy

Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla kobiet

519 **PORADA 3 zł.**

Dnia 29 lipca 1930 r. o godz. 18-ej punktualnie w lokalu firmy Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe „Artur Goldstadt“, Spółka Akcyjna w Łodzi, przy Zachodniej 72 odbędzie się w drugim i ostatecznym terminie licytacja składu barwników. Stawający do licytacji obowiązani są złożyć wadjum w wysokości 12.000.— złotych. Skład do obejrzenia każdego dnia od godz. 10-ej do 10-ej.

Syndycy tymczasowi masy upadłości firmy Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe „Artur Goldstadt“, Spółka Akcyjna w Łodzi:

604

HALLO!

Hallo! Dzwoń tel. 163-30 „Pogotowie krawieckie Kiersza“ Żeromskiego 91, sklep narożny. Momentalnie odświeża garnitur ra zł. 3.—, suknię za zł. 2.80, palto za zł. 3.—, łącznię z odebraniem i odesłaniem. Expressem pierze, farbuje, przerabia, nicuje, sztucznie ceruje. Farbujemy i pierzemy futra sposobem lipskim. 525

Dr. med.

J. SADOKIERSKI

stomatolog

chirurgja szczęk, jamy ustnej i plastyka regulacja zębów

rentgenodiagnostyka

Piotrkowska 164

Tel. 114-20 220

LÓD

dostarczamy do domów

prywatnych na każde żądanie telefoniczne

Nr. 190-48

Lodownia Centralna Piotrkowska 116

Warunki b. dogodne!

538

Ogłoszenia drobne

Detektory od zł. 8.50 446

komplet z anteną i słuchawką od zł. **26** Radjoaparaty i części **„Radjola“** ul. **Piotrkowska 83,** w podwórzu, tel. **105-34**

Dwa pokoje

z kuchnią na I piętrze w centrum miasta odstąpię. Oferty pod „Okazja“ do administracji „Hasła“

Potrzebny

zdolny czeladnik szewski na wszelką robotę, Rokicińska 19, Duk. 1117

Konwersacji

polskiej cudzoziemcom udziela miła sympatyczna i bardzo wymowna pani Oferty pod „Wymowna“ do Administracji „Hasła“

Potrzebni chłopcy

do sprzedaży gazet na tygodniówkę, zgłaszać się do administracji w godzinach od 1—4 po południu. gr.

Redaktor naczelny: Stanisław Walawski. Wydawca: Prasowa Spółka Wydawnicza Sp. z o. o. Redaktor odpow.: Adam Żuczkiewicz

Odbito w drukarni ul. Piotrkowska 15.